Nr 55. Dnia 11 marca. Czwartek. Dnia 28 lutego (11 marca) 1880 roku.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi **w Warszawie**: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedyńczy w kantorze redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZEŚĆDZIESIĄTY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9, (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Dziś: ś. Konstantyna Wyznawcy.
Jutro: ś. Grzegorza I Papieża.
Sobota: śś. Nicefora Biskupa i Modesty.
Niedziela: ś. Matyldy Królowej Wdowy.

Wschód słońca o godzinie 6 minut 29
Zachód „ „ 5 „ 53

Długość dnia godzin 11 minut 28
Przybyło „ „ 3 „ 50

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego:“ Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Poniedziałek: śś. Longina M. i Leontyny.
Wtorek: śś. Cyrjaka Dyakona i Tacji.
Środa: śś. Gertrudy Panny i Patrycjusz.
Czwartek: ś. Gabryela Archanioła.

— W dniu wczorajszym w godzinach popołudniowych kościół św. Józefa, Oblubieńca Najświętszej Marji Panny, na Krak.-Przedmieściu, obok skweru, zapełniony był pobożnemi; odbywało się tam bowiem z kolei nabożeństwo pasyjne z kazaniem i procesją.

Dziś odbywa się takież nabożeństwo w kościele archikatedralnym.

W dniu jutrzejszym przypadają pasje w dwóch jednocześnie świątyniach, a mianowicie:
w kościele św. Jacka przy ulicy Freta—i
w kościele św. Anny, na Krak.-Przedmieściu.

W kościele zaś św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej odbywać się będą jutro, jak zwykle w każdy piątek wielkiego Postu, stacje bolesnej Męki Pańskiej z rozważaniem Drogi krzyżowej Zbawiciela.

P o w ó d ź.

Sandomierz, dnia 8 marca.

—S—Jak już donosiłem, woda od soboty po południu zaczęła opadać i dotąd, aczkolwiek opadanie idzie słabo, ubyło jej sporo, bo dwie stopy blisko.

Katastrofa cała, o której wam w poprzednich wspominałem listach, pochodzi ztąd, że zatoru zupełnie rozbić nie było można na czas.

Inżenierowie tutejsi pracowali jak mogli, świąt nawet nie oszczędzając, skutek też robót minowych był świetny.

Lody w miejscach, gdzie zostały rozbite, spływają łatwo przy wyższej wodzie.

Gdyby tak jeszcze staraniom inżenierów tutejszych dopomagała odpowiednio inżenierja galicyjska, możeby się w znacznej części uniknąć dało dotykającej nas obecnie klęski.

Trzeba też przyznać, że po części wskutek gorszego położenia, po części zaś w rezultacie małej usilności ze strony władz tamtejszych, szkody na powiślu galicyjskiem są straszne, znaczniejsze daleko aniżeli u nas.

Wisła pozalewała tam całe mile kwadratowe.

U nas nierozbita jeszcze część zatoru stoi poniżej od Sandomierza aż za Góry Pieprzowe, choć większa część lodów z pod Kamienia mściowskiego, dzięki działaniu min, spłynęła.

Ochroniło to od wyraźnego potopu wsie Słupczą i Winiary, bo woda już przez wierzch wałów przelewać się poczęła i psuła takowe.

Na szczęście lody ruszyły i niebezpieczeństwo przeszło.

W górze od wsi Koćmierzowa do Sandomierza, gdzie również zator prochem rozsadzano, Wisła jest obecnie oczyszczona.

Wyżej jeszcze za Koćmierzowem stoją lody, nie zasługujące na miano zatoru.

Wał pod wsią Bogorją i Ostrołęką w kilku miejscach przerwany, bo wody wywierały tam nań najsilniejsze ciśnienie.

Pod samym Sandomierzem stoi kilkanaście berlinek pruskich naładowanych pszenicą.

Oczekują one wiosennej wody, aby się w podróż puścić.

Obawiają się jednak, ażeby berlinki nie zostały porujnowane lub na lądy wyrzucone.

Dotąd z zalanemi miejscowościami komunikacji niema.

Onegdaj i wczoraj próbowano dostać się na łodziach do najbliższej Sandomierza wioski Koćmierzowa (2 wiorsty), lecz usiłowania te były daremne.

Zamiarowi temu stanęły na przeszkodzie lody, ale lody niezwykłe, bo w niektórych miejscach do 3 łokci grube i leżące kilkoma warstwami na sobie.

Lody oparły się działaniu siekier i toporów.

Po daremnych więc usiłowaniach powrócili z niczem wysłani tam ochotnicy i saperzy.

Nie przesadzałem bynajmniej, donosząc wam o formacji zatoru.

Jak się obecnie przekonaliśmy, lody o same dno oparte pozamarzały i tworzą jednolitą masę szczególniej pod samemi Górami Pieprzowemi, poniżej Sandomierza.

Obydwa brzegi rzeki są tam znacznie wyższe aniżeli gdzieindziej i skutkiem tego poniżej musiał się sformować fatalny zator, który tyle nieszczęścia na biedną naszą okolicę sprowadził.

Z opisem strat wstrzymuję się jeszcze, dopóki z pewnych źródeł co o tem nie nadejdzie; obecnie mówią o tem wiele, zdaje się przecież, iż to wieści przesadzone.

Mówią naprzykład, że w Koćmierzowie i Kamieniu, wzorowo gospodarowanych majątkach, cały inwentarz padł ofiarą wylewu.

Dziwnym a jednocześnie wielce rozrzewniającym objawem jest przywiązanie wieśniaków do swych chat.

Z najbliżej ku Sandomierzowi położonych wiosek powywożono ich prawie siłą do miejsc bezpieczniejszych.

I cóż powiecie? tegoż jeszcze dnia niektórzy z narażeniem życia w bród, inni na deskach powiązanych lub korytach powrócili do swych chałup po strzechy w wodzie stojących.

Siedzą na nich głusi na prożby i groźby.

P. gubernator radomski nadesłał 140 rubli na chleb dla powodzian, a ma być jeszcze asygnowane 500 rubli.

Suma to znaczna, lecz co wobec szkód tu zrządzonych znaczy!

Mieliśmy tu 60 saperów, którzy w każdym wypadku nieśli potrzebną pomoc.

Obecnie do rozporządzenia władzy tutejszej przybywa jeszcze 100 saperów, z których 60 przeznaczono na niziny koprzywnicką i skotnicką, 40 zaś do Sandomierza.

Z rozporządzenia władzy przybyło tu także dzisiaj 12 strażników z naczelnikiem straży ziemskiej opatowskiej, a to dla utrzymania porządku w miejscowościach zalanych.

Na zakończenie niniejszego listu przemilczeć wreszcie nie mogę niezwykłego poświęcenia i usilności, z jaką, narażając nieraz życie, pracowali nad rozbijaniem zatorów i bezpieczeństwem mieszkańców pp. Michalenko, naczelnik dystansu rz. Wisły p. Russyan, i inżenier p. Henkiel...

*

Pod dniem 9 marca otrzymujemy dalej najnowsze wiadomości z Sandomierza:

„Bogu chwała! zator co chwila się zmniejsza, a Wisła dwoma korytami odpływa.

Jednem korytem upływa ona przez wieś Nadbrzezie w Galicji, drugiem, własnem, pod samemi stopami gór Sandomierskich, obrywając lody i okrążając zator.

Gdyby nie kilka ciepłych dni, zator stałby może dotąd cały i groźny, jak dawniej.

Z miejscowości zalanych wiadomości dotąd żadnych jeszcze niema.

Urzędnicy posłani tam (jaka taka komunikacja jest już możliwa) jeszcze nie wrócili.

Wciąż rozchodzą się tu wieści o niezwykłych spustoszeniach, jakie obecny wylew miał zrządzić.

Magistrat tutejszy, spodziewając się wpływów z ofiarności publicznej, wydał już 2,000 funtów razowego chleba powodzianom z najbliższych miejscowości.

WSPOMNIENIA OBYWATELSKIE

przez

autora „Kłopotów starego komendanta“.

(Ciąg dalszy.—Zobaczyć nr 54.)

W trakcie tego nasz żyd Salomon, który od wczoraj gdzieś zniknął, zjawia się przed oknami proboszcza z miejscowym arendarzem. Chodzą, zaglądają, szwargoczą, widocznie, aby się z nami zobaczyć. Proboszcz, niekontent i z nas i z gadaniny siostry, chciałby się nas jaknajprędzej pozbyć, chodzi, mruczy, więc ja też trącam pana Jakóba, abyśmy wyszli. Pani siostra ogromnie jest uszczęśliwiona, że ją kuzynek pocałował w rękę, bo mimo znaków księdza brata zaprasza nas na skromny obiadek.

— Nie będzie taki jak w pałacu—mówi złośliwie—bo ja sama gotoję, ale befsztyku nie przypalę...—Oczywiście wiedziała już o wczorajszej kolacji.

Za drzwiami porwali zaraz obadwaj żydzi pana Jakóba i dalejże z pokorą występować z różnemi propozycjami co do owego nieprawnego kupna propinacji, szczególniej mój Salomon, który już o Brzeźnicy dla mnie zapomniał, udawał przed arendarzem, że on jest bardzo dobrze z panem Jakóbem i wszystko u niego może.

Na placu przed kościołem spotkał nas pan rządca Kalt, figura mała, tłuściutka, z wygoloną twarzą, pokorą służbisty, a fizjonomią w ogóle tak ogłupiałą, że nie trudno było domyśleć się, że w takich rękach Brzeźnica nie mogła być inną jak jest obecnie. Pan rządca był już w pałacu i od hrabianki dowiedział się, że krewny jej pan Żerdziński ma rozpatrzyć wszystkie interesa i sprawy tego majątku...

Wobec tak uniżonej postawy i pokornej miny Kalta, który nawet głowy czapką nakryć nie śmiał, kuzynek mój nabrał ogromnej dumy, a gdy jeszcze spojrzał na niego z góry tem zepsutem okiem, biedaczysko rządca tak się zastraszył, że tylko bełkotał:

— Wielmożny panie dobrodzieju, wielmożny panie dobrodzieju, ja tego wszystko pokażę.... jak pragnę Boga mieć przy skonaniu wielmożny panie, i nic więcej....

Co i jak pan Jakób miał zamiar zrobić z tem wszystkiem, nie chciałem się dowiadywać raz, że mię o to nie pytano, a powtóre, że zupełnie na takich interesach się nie znałem. Uderzyła mię tylko ogólna cyfra długów ciążących na Brzeźnicy, a cyfra ta o wiele przewyższała jej wartość. Gdy więc sprzeczając się i krzycząc, bo pan Jakób nie żałował wymyślań i głosu, cała ta kawalkata udała się do mieszkania rządcy, ja zawróciłem na prawo do ogrodu pałacowego, przypatrując się grupie odwiecznych lip stojących poważnie na wzgórzu tuż obok pałacowej oficyny. Ranek po deszczu był bardzo piękny, mnóstwo ptaków, których ruina Brzeźnicy wcale nie dotykała, bawiło się swobodnie na gałęziach; indyczęta rządcy, a było ich pewnie ze sześćdziesiąt, biegały po trawie, goniąc robaczki, gdy dziewczynka dozorująca takowe zbierała ślimaki przyczepione do starych kamieni i kładąc na ręku powtarzała uporczywie: Ślimak, ślimak, pokaż rogi.....

Chodzę i myślę, gdzie tu teraz pojechać o kupno wioski, gdy z bocznych drzwi pałacowych schodzi ostrożnie po kamiennych schodach panna Helena. Widocznie zobaczyła mię oknem i chciała mię widzieć, bo już zdaleka odpowiada uprzejmie na mój ukłon. Ubrana jest w tęż samą czarną suknię zapiętą pod szyję, a cera jej twarzy za dnia jest tak dalece białą, że kołnierzyk na pół stojący, który tę szyję otacza, nie odbija nawet od tej bladości. Dopiero teraz spostrzegłem, że hrabianka, przy czarnych brwiach jakby nożem regularnie wykrojonych ponad czarnemi także oczami, ma przepyszno-złociste blond włosy, bez pretensji a jednak z pewnym wdziękiem założone w ślimak na wierzchu głowy. Mimo lekkich sinych obwódek pod oczami, wygląda tak idealnie piękną w tej chwili, że nie wiem dla czego, ale gdy przyszło delikatną i jakby bez kości jej rączkę uścisnąć, poczułem pewien dreszcz w sobie.

— Dzień dobry panu—odzywa się z lekkim uśmiechem. — Nie pytam, jak panowie noc przepędziliście, bo podobno na świeżem powietrzu.... Nie śmiem nawet przepraszać, gdyż pośród takich okoliczności, w jakich się znajdujemy, słowo przeproszenia staje się zuchwalstwem... Widziałeś pan te ruiny?— mówi, spoglądając mi badawczo a zarazem niespokojnie w oczy.

— Widziałem.

— No i cóż? Nawet przy blasku wschodzącego słońca nie wydały się panu pięknemi?

Zrobiłem tylko dziwnie komiczną minę, wzruszając ramionami, a panna Helena odrazu domyśliła się wrażenia, jakie to obejrzenie Brzeźnicy na mnie sprawiło.

— Spodziewałam się tego—mówi z niejakiem drżeniem w głosie i miną zakłopotaną, co oczywiście dowodzi, że nie tak się spodziewała.

— Muszę otwarcie pani wyznać, że majątek ten nie

Dla dalszych miejsc wypiekają chleb po dworach i gdzie można.

Z Galicji wiadomości żadnych niema.

Jutro więcej szczegółów“.

*

Wreszcie wiązka wiadomości z Galicji.

Tam klęską stokroć straszniej niż w Królestwie dotknięty został najbardziej powiat tarnobrzeski.

Zaledwo dnia 4 b. m. lody zaczęły się łamać na Wiśle, już wieczorem zaparły się one od strony Galicji pod wsią Podłęże.

O godzinie 7 wieczorem woda już przeszła wały i w kilku miejscach je rozerwała.

Z nadzwyczajną szybkością zalała ona przestrzeń od wsi Nagnojowa, a mianowicie wszystkie tu położone wsie ze spadkiem ku Sanowi: Nagnojów, Machów, Kaimów, Sielce, Wielowieś, Koćmierzów, Zarzekowice, Nadbrzezie, Ostrówek, Trześń, Tarnówek, Zalesie i zapewne, o czem zresztą dokładnie nie wiadomo, wszystkie wioski aż do ujścia Sanu.

Najstarsi ludzie nie pamiętali tak strasznej powodzi.

Cała ta przestrzeń stanowi, jak gdyby olbrzymie jezioro, z którego sterczą tylko konary drzew i szczyty dachów.

Tradycja zapisała rok 1813, jako epokę najwyższego stanu wody i podług tego stanu sypano wały i różne ochrony domów, stodół i t. d.

Obecnie prawie wszystkie te ochrony są na równi z wodą lub zalane przez nią.

Do miejscowości, gdzie woda przewyższa owe wały, należą: Nadbrzezie, komora naprzeciwko Sandomierza, Ostrówek, Trześń, Zarzekowice i Zalesie.

Komunikacji z zalanemi miejscowościami po dzień 7-y nie było żadnej.

Straty są podobno straszne.

Na razie nie podobna ich oznaczyć, nie wiadomo nawet, ile jest wsi zalanych.

Miejscowe władze i pojedyńczy ludzie, pomimo całego wysiłku, nic na to pomódz nie są w stanie.

*

Z Tarnobrzega pod dniem 7 marca dochodzą dalsze wiadomości o wylewie na galicyjskiem pobrzeżu.

Skutkiem zatoru na Sanie zalane znów zostały następujące miejscowości: Nowiny, Czekaj, Pniów, Dombrówka, Antonów, Orzechów, Witkowce, Grusza, Popowice i Chwałowice.

Komunikacja absolutnie niemożliwa.

W Nadbrzeziu jeden dom rozerwany.

Mieszkańcy zostali w porę zabezpieczeni i zaopatrzeni w żywność.

Po południu dnia 7-go marca woda pod Dzikowem o pół metra opadła.

Dla wzmocnienia sił ratunkowych za Sanem wysłano żandarmów z Rozwadowa.

Zarządzono zaopatrzenie w żywność dotkniętych powodzią mieszkańców.

„Encyklopedja kościelna”.

— A. N. — Mamy przed sobą dwanaście tomów zbioru alfabetycznego wiadomości dotyczących teologji, oraz nauk mających z nią związek a większą połowę dzieła, ukończenie którego stanowić będzie ważny wypadek w dziejach polskiej literatury kościelnej.

Napróżno staralibyśmy się dać pojęcie o całym zasobie nagromadzonego materjału naukowego w tej książce, która już dotąd, zwróciwszy powszechną uwagę, wyrobiła sobie najżyczliwsze uznanie w gronie myślących czytelników.

Encyklopedja miała przeznaczenie podręcznika naukowego dla kapłanów, po za tym wszakże celem wywiązała się z innego jeszcze zadania, dostarczając najszerszemu kołu czytelników użytecznych wskazówek do filozofji oraz etyki.

Nasza literatura filozoficzna, której rozwój przypada na niedawne czasy, kiedy Kraszewski w *Athaeneum* a Helcel w *Kwartalniku* zaczęli ją uprawiać, nie mogła się dotąd poszczycić jednolitym chrześcijańskim kierunkiem.

Trentowski, Liebelt i Cieszkowski ulegli wpływom teoryj spekulatywnych, inni dali się porwać mrzonkom, z których nauka nie mogła sobie krytycznie zdać sprawy; znaleźli się również myśliciele dobrej wiary, których porwał źle zrozumiany mistycyzm i wykoleił z właściwych torów.

Encyklopedja, poświęcając obszerne miejsce dziejom nauki, oraz jej przewodnim zasadom, miała ważne trudności w usystematyzowaniu materjału, przeważnie miejscowego, do którego redakcja szukać musiała klucza w swoich samoistnych środkach, bo wydane dotąd podręczniki, mając inne zupełnie stanowisko, mało jej w tym względzie pomocy dostarczyły.

Ujemną stroną w obrobieniu tego dzieła są opuszczenia, które wyniknąć musiały z powyższych trudności (pominięto między innymi Cieszkowskiego) i niestanowczość w krytyce (wobec surowego sądu dla innych, Liebeltowi prawie żadnych nie postawiono zarzutów), dodatnią: samoistność w obrobieniu kwestyj oddzielnych, oraz wydzielenie dla filozoficznych studjów kierunku, odpowiedniego duchowi chrystjanizmu.

Historja znalazła dla siebie szerokie uwzględnienie, a zadaniem Encyklopedji w stosunku do niej było nietylko zebranie materjału naukowego, ale i sprostowanie mylnych sądów, zaczerpanych przez młode pokolenie ze złych książek, które w ostatnich czasach skutkiem przekładów bez żadnego wyboru, licznie półki naszych księgarni zaległy.

Na tej drodze zasługa zbioru niczem nie da się zaprzeczyć.

Prócz tego w dziale historycznym, nie mówiąc już o dziejach kościelnych, znajdujemy bogaty materjał do własnej przeszłości, obrobiony samoistnie, a tem samem będący dorobkiem dla piśmiennictwa (n. p. artykuły: Gniezno, Inflanty, Lublin, Lwów i wiele innych).

Wartość pomienionego dzieła polega nietylko na sumiennem nagromadzeniu szczegółów, ale i na krytycznem ich opracowaniu.

Encyklopedja pod rubryką filozofji wypowiedziała walkę materjalizmowi, pod rubryką historji wystąpiła przeciw szkole racjonalistów, która w bieżącej epoce porobiła bolesne spustoszenia w poglądach na przeszłość i zerwała z kierunkiem odpowiednim tradycji.

Nie pominięto również w Encyklopedji działu literackiego, jakkolwiek ten pozostać musiał na drugim planie, już ze względu na przedmiot, już dla braku miejsca; pomimo tego jednak znajdujemy inne artykuły, zwłaszcza dotyczące naszego piśmiennictwa (np. Krasicki), oraz rozwoju cywilizacji powszechnej (np. Dante).

Materja kościelna obrobiona wyczerpująco nie może wejść w skład naszych pobieżnych uwag, musielibyśmy jej bowiem zbyt wiele miejsca poświęcić—artykuły liturgiczne (obrzędowe), opracowane dostępnie, obudzają zajęcie w każdym czytelniku—historja święta i biblioznawstwo jako w dziele specjalnem uwzględniają szerszy poziom naukowy i mogą być odczytywane z korzyścią przez świeckich, mała tedy ilość artykułów (dotyczących brewiarza) wyłącza się z ogólnej skali książki, przeznaczonej dla ogółu, która tylko dla ludzi powołania (teolodzy i kapłani) może być zrozumiałą.

Duch w Encyklopedji wieje katolicki, ale niema w niej gwałtownych wycieczek przeciw innym wyznaniom; takt w dyskusji zachowano jak należy w tak poważnym zbiorze, a ton zawsze naukowy, wszelkie podrażnienia z powodu różnicy opinji usuwa.

Prawdziwa miłość bliźniego i rozum kierowników przewodniczyły w zapatrywaniach się na zboczenia ludzkości, skutkiem czego zbiór, będący owocem ich pracy, aczkolwiek jest organem jednego wyznania, to przecież, ze względu na oględność w sądach, dobrze powinien być przyjęty i w innych kołach, ze względu na swój cel naukowy.

Komu zawdzięczamy ten przyczynek dla naszego piśmiennictwa?

Na karcie tytułowej figuruje tylko jedno nazwisko ks. Michała Nowodworskiego, jako kierownika, zaszczytnie znanego autora licznych prac oryginalnych i tłómaczonych; wewnątrz książki znajdujemy tylko dwa nazwiska, to jest ks. Tadeusza Gromnickiego i kanonika Polkowskiego, wszystkie inne artykuły podznaczono jedynie pierwszemi głoskami.

Była to więc praca dla dobra ogółu, pod hasłem którego zgromadziła się garstka znakomitych pisarzy, o których wartości najlepiej z prac ich można sądzić...

Nie zdradzając *incognita* redaktorów encyklopedji, ośmielimy się przekroczyć zasadę dyskrecji względem dwóch nieżyjących, których inicjały dobrze są znane publiczności i same odkrywają nazwiska autorów; są nimi hr. M. Dzieduszycki i p. Stanisław Stroynowski, którzy pracami swojemi przyłożyli do tego gmachu cegiełkę.

Encyklopedja zatrzymała się na literze Ł.

Każdy jej tom zwiększa grono współpracowników, a tem samem rozszerza swój wpływ użyteczny, za pomocą coraz nowych sił, zastępujących te, które zeszły do grobu.

---

jest ani dla moich funduszów, ani dla moich zdolności gospodarskich.

Nastąpiła chwila milczenia. Hrabianka przyśpieszyła kroku, głowę spuściła ku ziemi, a uderzając niecierpliwie złożoną parasolką o ziemię, wyrzucała nią żwir rozsypany po ścieżce. Spojrzałem na nią z ukosa i nie trudno mi było odgadnąć, że wewnątrz tej pięknej główki ważą się jakieś stanowcze plany, mające zdecydować o przyszłości. Plany i rozmyślania te nie mogły być przyjemnemi, bo od czasu do czasu wywoływały szczególniejszy błysk oczu, jakby z nich wypadały iskry elektryczne, albo znów fałdowały zakątki ust w ironiczny uśmiech zwątpienia. To podnosiła głowę i brwi marszczyła, jakby świat cały wyzwać chciała do walki, to znów za chwilę oczy zasuwały się łzą mgławą, a w piersiach widocznie brakło powietrza dla oddechu. Razem z temi myślami trzymana w ręku parasolka, niby barometr wewnętrznego stanu jej duszy, różne odbywała ruchy: to lekko gładziła ziemię, zataczając kuliste rysy na piasku—to znów świdrowała z energją, wyrzucając do góry kamyczki. Jestem przekonany, że w tej chwilowej walce ta kobieta przeżyła więcej niż dotąd przez całe życie. Wszystko to jednak razem wzięte nie trwało i kilku minut, bo nagle zadrżawszy, jak człowiek ze snu przebudzony, zatrzymuje się przedemną i patrzy, ale to prawie zuchwale patrzy mi w oczy.

— Może usiądziemy tutaj — rzecze, zajmując miejsce na kamiennej ławce ustawionej pod lipą. — Chcę pana prosić o parę chwil rozmowy, czy pan możesz mi je poświęcić?

— Jestem na rozkazy pani—mówię, zajmując obok niej miejsce na drugim końcu ławki. — Pan Żerdziński konferuje z panem rządcą i arendarzem, więc mamy czasu podostatkiem.

— Sądzisz pan tedy — zaczyna poprawiając suknie i tak samo rysując parasolką po żwirze—że nikt z wolnej ręki Brzeźnicy nie kupi?

— Tak sądzę. Długi przenoszą jej wartość i niepodobna bez licytacji przystąpić do kupna.

— A zatem — mówi wolno, jakby przez zęby — nie powinniśmy się ztąd żadnego funduszu spodziewać?

— Byłoby najrozsądniej gdyby panie tak myślały. Chyba, że stryj, hrabia Adam, do którego mamy zamiar pojechać...

— Wdzięczne panom jesteśmy za ich dobroć i życzliwość, ale szkoda waszej fatygi. Zresztą, kto wie czy nie lepiej obchodzić się bez cudzej łaski. Mówmy lepiej o czem innem—rzecze zmieniając ton głosu z pewnem wahaniem i powiedziałbym żenadą.— Pan dawno mieszka w Warszawie?

— Jestem urodzony tam i wychowany...

Zdaje się, że jeszcze nie miała odwagi, czy zaufania do mnie, bo znów ogarnął nią pewien niepokój, coś na podobieństwo tego uczucia, jakiego doświadcza człowiek, stojący nad przepaścią, którą mu wypada przeskoczyć.

— Panie Sądecki — rzecze prędko, jakby odpędzała resztki wahania się z myśli — co pan o mnie sądzisz?

Pod czarem tych elektryzujących spojrzeń, nie wiem zkąd i dla czego wyrwało mi się nagle:

— Że pani jesteś aniołem piękności, dobroci i szlachetno...

— Panie Sądecki—przerywa mi z łagodnym uśmiechem, kładąc delikatną swoją rączkę na moje ręce— nie to chciałam słyszeć od pana. Sto razy już odbijały się o moje uszy podobne komplementa, za późno dla mnie, abym ich po raz setny i pierwszy mogła żądać.

— Dlaczego, niech pani daruje...

— Zanadto jesteś pan szczery, żebym się miała gniewać, lecz w imię tej szczerości chciałam się od pana dowiedzieć, czy tego rodzaju kobieta jak ja może znaleźć jeszcze siłę i środki do pracy. Tyle się naczytałam różnych zdań o życiu i poświęceniach, że doprawdy boję się, aby moje plany o przyszłości nie były utopją...

Choć srodze zawstydzony niewczesnym zapałem, jednak pomiarkowałem się szybko.

— Owszem pani, o ile miałem sposobność ją poznać, to tyle mam wiary w moc jej charakteru i szlachetnej dumy, że prędzej zwątpiłbym o sobie.

— Dziękuję panu i wdzięczną jestem, żeś wzmocnił moją odwagę... Panie Sądecki, dla poznania ludzi z sercem nie potrzeba długiego czasu; nie wiem dla czego, ale mam tyle zaufania do pana, że jeśli nie odrzucisz szczerej przyjaźni i zechcesz dopomódz biednej kobiecie...

— Czy pani możesz wątpić o tem? — zawołam żywiej.—Proszę dysponować moją osobą i wszystkiem... Życzliwe słowa pani i to jej zaufanie zaszczyt mi czyni, uszczęśliwia mię...

Rozjaśniło się oko hrabianki, choć widziałem pewien nieokreślony uśmiech igrał jej na ustach. Jednak widziałem, kontenta była z przełamania tych pierwszych lodów upokorzonej dumy i z mej odpowiedzi, bo już z największą swobodą odkryła się ze swojemi zamiarami, wypytując o różne szczegóły życia warszawskiego, o mieszkanie, koszta skromnego utrzymania, co płacą za godzinę lekcji śpiewu lub gry na fortepianie, a wreszcie, czy znajdą się amatorowie do nauki włoskiego języka?

(Dalszy ciąg nastąpi.)

W następnym tomie spotkamy się z artykułami: „Małżeństwo i malarstwo“, skreślonemi dłonią znakomitych w tej materji specjalistów; słyszeliśmy, że jeden z prof. uniwersytetu lwowskiego przyrzekł swój udział w dziale historycznym, co nie małą będzie ponętą dla ogółu.

Encyklopedja kościelna jest jeszcze jednym dowodem, jak to wiele zrobić może garstka ludzi, kierowanych myślą dobra publicznego i pragnieniem służenia prawdzie.

TEATR.

—*B*— Wczoraj w teatrze rozmaitości przedstawiono dwie nowe tłómaczone z francuzkiego jednoaktówki, z których jedna przynajmniej „Kodycyl“ nie ma na scenie żadnej racji bytu.

Nie zaleca jej ani nowość pomysłu, ani dowcip dyalogu, ani ponęty jakiejś pojedyńczej roli; blade to, bezbarwne, a tak w inwencji do nitki wytarte, że już po prostu samo powtarzanie jednego i tego samego motywa na scenie czyni go niemożliwym w życiu, i odbiera sytuacji teatralnej wszelką rzeczywistą podstawę.

Wdowa bogata pragnąca aby ją *dla niej samej kochano*, konkurenci wpadający w sidła mniemanego kodycylu, który pozbawia ją majątku w razie powtórnego zamążpójścia, — notarjusz zdradzający podstęp na korzyść swego przyjaciela — jakie to wszystko stare i ile razy widziało się na scenie pod najróżniejszemi formami!

Szkoda na to zdolności panny Marcellówny, szkoda przyzwoitej gry pana Grubińskiego, sumiennej charakterystyki p. Stromfelda—a przedewszystkiem szkoda czasu, któryby na coś pożyteczniejszego obrócić można.

„Niewiniątko“ przedstawia przynajmniej dla aktorki wdzięczne do popisu pole, niema tam również nic nowego, ale i młodość i naiwność nie jest nową na świecie, a jednak wiecznie powab swój zachowa, choćbyśmy przekonani byli, że takie niewiniątka, jakie nam wczoraj przedstawiono, należą już tylko do historji, i to do historji literatury, bo w życiu nigdy chyba nie istniały.

Naiwność pensjonarki powracającej z klasztoru niczem się nie różni we wczorajszej jednoaktówce od naiwności, która w sztuce aktorskiej fach oddzielny wytworzyła; te same podskoki, te same wykrzykniki, te same książki pod pachą, ta sama krótka sukienka, te same na rękach mitenki — a nadewszystko ten sam w głowie romansik.

Dziewczę widziało w klasztorze młodego człowieka, który odwiedzał tam pozornie jej przyjaciołkę, a rzeczywiście przyjeżdżał dla ładnej mężatki, kuzynki niewiniątka; pensjonarka spotyka go w domu swej kuzynki jako nauczyciela swego brata, a domyśliwszy się, że to nie nauczyciel, przypuszcza, że dla niej odbywa się ta mistyfikacja, bo w domu, gdzie jest panna i mężatka, kawaler nie może przecie bywać dla mężatki, tylko dla panny.

To życiowe *qui pro quo* jest treścią sytuacji w „Niewiniątku“, którą zresztą rozwesela jeszcze uczeń tylko co z kolegjum wypuszczony, a już pałający, jak sam powiada, występną do swej kuzynki miłością; mniemany jego nauczyciel, wykładający mu sztukę oświadczania się mężatkom, i stary mąż całe życie rozwiązujący rebusy w illustracjach.

Zdawałoby się, że z tych żywiołów nie da się wysnuć żadne konwencjonalne, teatralne zakończenie, otóż autor jest innego zdania; i wydaje mu się bardzo naturalnem, aby paniczyk, któremu z mężatką nie udała się urwisowska sztuka, był za to natychmiast wynagrodzonym miłością, ręką i miljonem uczciwego dziewczęcia; żeby zaś nic do ogólnego zadowolenia nie brakowało, publiczność przewiduje przy spadaniu zasłony, że kuzynek z kolegjum rozwiąże ze swoją zamężną kuzynką znany powszechnie rebus życiowy, którego tylko mężowie odgadywać nie umieją.

O cóż chodzi? trzeba przecie, żeby występek był ukarany, a cnota zasłużoną otrzymała nagrodę.

Grano tę sztuczkę wesoło.

Panna Czakówna starała się szczebiotać, podskakiwać, uśmiechać i płakać według tradycji scenicznych „niewiniątek“, a młodość i przyjemna twarzyczka wiele jej do tego dopomogły.

Pan Wolski z wielkim grał humorem i byłby silniejsze jeszcze sprawiał złudzenie, gdyby dla dobrej roli zechciał poświęcić wąsy, jakto na dbałego przystało artystę; pan Prażmowski, pani Borkowska i p. Stromfeld dostroili się do lekkiego tonu nowej komedyjki.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

= Gazety petersburskie donoszą, że ministerjum dóbr państwowych zamierza zaprojektować środki w celu zmniejszenia użycia różnych materjałów wybuchowych. Mają więc być ustanowione przepisy czasowe o używaniu materjałów wybuchowych przy robotach górniczych. Zostały już one przedstawione właściwej władzy do zatwierdzenia.

= Jak dowiadujemy się z gazet petersburskich, kurs nauk dla studentów medyków ma być przedłużony o pół roku i w ten sposób trwać będzie $5^1/_2$ lat; ostatnie półrocze ma być przeznaczone głównie na egzamina. Jednocześnie też zostanie wznowiony praktykowany dawniej sposób uwalniania studentów medycyny od opłaty. Mianowicie studenci drugiego kursu w razie zdeklarowania się, iż w ciągu lat kilku po wyjściu z uniwersytetu będą pozostawać w służbie państwowej, zostaną na pozostałe lata uwolnieni od opłaty za słuchanie lekcyj.

= Stopa nauczania weterynarzy ma być podobno znacznie podwyższona; będą oni także otrzymywali przy wejściu do służby rządowej wyższy stopień klasowy.

= Gazety petersburskie donoszą, że podobno znów w sferach rządowych podniesioną została kwestja dozwolenia kobietom zajmowania się aptekarstwem.

= Z odbytego dnia 12-go grudnia roku zeszłego ogólnego zebrania akcjonarjuszów dróg żelaznych południowo zachodnich dowiadujemy się, że czysty zysk pomienionych dróg za drugą połowę 1878 r. wynosił rs. 570,786 kop. 53. Z sumy tej towarzystwo wyznaczyło: 1) rs. 22,659 kop. 15 na procentowe wynagrodzenie zarządu, 2) rs. 150,000 na nagrody i zasiłki dla urządników i oficjalistów w roku 1880, 3) rubli 135,000 na zasiłek od Towarzystwa dla kasy emerytalnej urzędników i oficjalistów, 4) rs. 409 kop. $2^1/_2$ dodano do funduszu sierocego przy kasie emerytalnej. Resztę pozostałego funduszu przeznaczono na dywidendę itp. Cyfry te nie potrzebują komentarzy i wykazują, że akcjonajusze dróg południowo-zachodnich myślą więcej o polepszeniu bytu swoich pracowników, jak akcjonarjusze dróg innych w kraju naszym egzystujących. Za wzorem tym poszły tylko droga żelazna warszawsko-wiedeńska i nadwiślańska.

= Celem ułatwienia przewozu węgli kamiennych na użytek miejscowości, przy drodze żelaznej warszawsko-terespolskiej położonych, zarząd tejże drogi żelaznej obniżył obecnie taryfę dla węgli kamiennych w komunikacji miejscowej, a mianowicie do $^1/_{50}$ kop. za pud i wiorstę.

= Słyszeliśmy, iż kolej warszawsko-petersburska celem ułatwienia wysyłki towarów na swej linji, zamierza otworzyć w samej Warszawie kilka biur ekspedycyjnych; jeśli projekt przyjdzie do skutku, będzie to rzeczywiście nie małe ułatwienie dla wysyłających bagaże.

= Protokół posiedzeń komitetu, który roztrząsał projekty Lindleya, został już ogłoszony drukiem w języku rosyjskim; obecnie wydany zostanie i polski przekład tegoż protokółu.

= Zdaje się, iż ruch budowlany nie mniejszy będzie niż w roku zeszłym; rząd gubernjalny wydał w ostatnich czasach bardzo wiele pozwoleń na nowe budowle, a obecnie już zaczęła się zwózka cegły i innych materjałów budowlanych.

= Panujący w Ząbkach (gmina Wawer) *dyfteritis*, zabrawszy kilka ofiar, przestał trapić tamtejszą ludność.

= Podobno szkoła praktyczna gospodarstwa wiejskiego dla kobiet z pewnością przychodzi do skutku; nowy ten zakład znajdować się będzie w powiecie sochaczewskim, gdzie urządzoną być ma odpowiednia ferma.

= Dywidenda towarzystwa akcyjnego łazienek na Zjeździe wynosi za rok ubiegły rubli pięć.

= **Z teatru i muzyki.**

* Dzisiaj w teatrze wielkim koncert Stanisława Barcewicza i Aleksandra Michałowskiego.

W teatrze rozmaitości poraz setny i pierwszy „Helena de la Seiglère“.

* W dniu jutrzejszym przeodostatnie przedstawienie opery włoskiej.

Włosi odśpiewają poraz drugi „Aidę“ (Abonament A, nr 10).

* Program sobotniego koncertu pani Anny Rogers-Dybowskiej przedstawia się zajmująco.

Współudział przyrzekli śpiewaczce pp. Michałowski, Barcewicz i Horbowski.

Koncertantka śpiewać będzie wiele kompozycyj cennych; między innemi zaś — rzecz u nas na estradzie rzadką—odwieczną melodję irlandzką z „Marty“ w... języku angielskim.

* Poranek na rzecz rodziny ś. p. Feliksa Schobera rozbudził żywe zajęcie wśród publiczności naszej.

Kilka szlachetnych osób, współczujących niedolę pozostałych po nieszczęśliwym tyle a utalentowanym pisarzu, zajęło się rozprzedażą biletów, która idzie pomyślnie.

Program złożony jest z rzeczy naszych kompozytorów — na zakończenie poranku usłyszeć mamy humoreskę napisaną przez jednego z dziennikarzy tutejszych.

* Józef Wieniawski po koncercie w Londynie, dokąd w dniu wczorajszym wyjechał, powraca do Warszawy, gdzie zamierza wystąpić z dorocznym koncertem w niedzielę dnia 21-go marca w sali ratuszowej.

* Henryk Wieniawski — według gazet moskiewskich — ma się już znacznie lepiej i wkrótce będzie mógł opuścić szpital w Moskwie, gdzie tak niespodzianie zaskoczyła go ciężka niemoc.

Uda on się na południe dla odzyskania sił.

Jednakowoż, według zdania lekarzy, rekonwalescencja potrwa dosyć długo i znakomity nasz artysta nie będzie mógł przez ten czas oddawać się swej sztuce.

* Nakładem T. Hösicka wyszedł z druku mazurek kompozycji Kazimierza Kratzera p. t. „Skrzypki swaty“, śpiewany w koncertach przez p. Dowiakowską. Słowa Czesława.

= **Odczyty.**

Piąty odczyt na rzecz dotkniętych głodem szlązaków odbędzie się w nadchodzącą sobotę, o godzinie 6-tej wieczorem.

P. Juljan Adolf Święcicki wykładać będzie „O cywilizacyjnem znaczeniu arabów.“

Szósty znów odczyt na tenże cel przypada w niedzielę, również o godzinie 6-tej wieczorem.

Prelegentem będzie p. A. Dygasiński, który za przedmiot odczytu obrał rzecz „O wychowaniu wobec opinji publicznej.“

= **Roboty miejskie.**

Z nadchodzącą wiosną wzięto się już do robót miejskich.

Na ulicy Mazowieckiej i Królewskiej uskuteczniono naprawę asfaltu.

Na ulicy Żabiej zaczęto naprawiać bruk żelazny.

= *Art. nad.*

Rozporządzeniem władzy policyjnej, o którem niedawno gazety doniosły, stróże domów obowiązani są kolejno, w zakresie kilku domów, pełnić obowiązki stróżów nocnych i „z pałką w ręku“ chodząc po ulicy strzedz bezpieczeństwa i spokoju mieszkańców miasta.

Stróże ci oddają rzeczywiście wielkie posługi i nieraz przyczyniają się do schwytania złodzieja lub przeszkodzenia spełnieniu kradzieży.

Wyradza się jednak z tego powodu pewna niedogodność, której zaradzić koniecznie potrzeba.

Oto czasami bywa, że stróż nie jest... żonaty i staje na raz wobec dwóch obowiązków, których jednoczesne spełnienie jest niepodobieństwem, a mianowicie: obowiązku stróża nocnego, który winien chodzić po ulicy i obowiązku stróża domu, który winien każdej chwili znajdować się przy domu dla nadzoru i otwierania bramy wchodzącym i wychodzącym.

Jeżeli więc p. stróż jest na dyżurze nocnym, w domu może się stać wszystko najdziwniejsze, dom się może zawalić, zapalić, lokatorzy mogą powymierać i nawet nie można iść po straż ogniową, lub po doktora, bo brama zamknięta!...

Należałoby więc jakiś przeciw temu środek wymyślić — boć przecież zmusić stróżów do... żenienia się (!), lub też do wynajmowania od siebie... zastępców na dyżury nocne — niepodobna.

Kwestję stawiam poważnie — choć przedstawia się ona humorystycznie... .....*icz.*

= Mamy tu do zanotowania fakt naprowadzający na niewesołe rozmyślania.

Był sobie pewien dość zamożny majster i pewien terminator.

Zdarzyło się, że w domu zajmowanym na warsztat wybuchł pożar.

Pożar ten nie zrządził zresztą warsztatowi poważniejszych strat, ale za to ofiarą jego padła cała, zresztą nieliczna, garderoba terminatora.

Położenie tego ostatniego, biednego, jak nieboszczyk Hiob, wcale nie do zazdrości...

Myślał więc, myślał, jak sobie w tym przypadku poradzić, aż mu przyszło do głowy udać się pod opiekę dobroczynności...

Zwrócił się tedy do redakcji jednego z pism z prośbą o wsparcie — i nie dziwota, biedak nie widział innej drogi.

Co jednak jest dziwnem, nawet bardzo dziwnem, to, że majster, zamiast zganić mu to „żebractwo“ i samemu jakoś na biedę poradzić, zamiar ten aprobował i nawet wydał chłopcu świadectwo, że ten na wsparcie zasługuje...

Czy tak powinien postąpić opiekun chłopaka, czy nie jest obowiązkiem majstra zająć się potrzebami terminatora i czy zamiast zachęcać do żebraniny nie powinienby ów majster odwieść od tego chłopca?...

= Echa z prowincji.

" Oprócz otwartego już w tych dniach w Janowie (lubelskim) szpitala, projektowane jest założenie drugiego szpitala w pow. janowskim, a mianowicie w Urzędowie.

Część funduszów jest już prawie zapewnioną, a rzecz nie długo zostanie wprowadzona w wykonanie.

* Rada dobroczynności publicznej pow. sieradzkiego zawiadamia, że dochód z odbytych tam na rzecz miejscowych zakładów dobroczynnych przedstawienia amatorskiego i dwóch balów otrzymano dochodu rs. 749 kop. 82.

* W Ostrowie podlaskim szerzy się obecnie gwałtowny tyfus, szczególniej pomiędzy ludnością izraelską.

* Droga pocztowa z Warszawy do Radomia i tak już dobrej używająca sławy... co do wybojów, znajduje się teraz wskutek spadłych topniejących śniegów, w bardziej jeszcze opłakanym stanie.

Od dni też kilku wysłane z Warszawy do Radomia karetki nie wróciły dotychczas i z tego powodu obecnie udają się w podróż rodzaje furgonów, okrytych grubem płótnem.

Twarde, o niskich poręczach siedzenia ławkowe, a zwłaszcza zbyt wielka wentylacja, gdyż furgon z dwóch tylko stron okryty jest owem płótnem, czynią podróż w furgonach tych więcej, niż nieprzyjemną.

* *Echo* donosi, że na budowę wielkiego ołtarza w kościele po-benedyktyńskim w Pułtusku jeden z dawnych uczniów, p. Marjan Koskowski, przesłał rs. tysiąc przez pamięć, jak się wyraża, na szlachetne postępowanie z młodzieżą w szkołach pułtuskich się uczącą.

Pismo, o którem mowa, podaje także szereg ofiar na ten sam cel złożonych, szkoda tylko, że zbyt krótki...

* Ze wsi dochodzą z wielu miejsc głosy obaw, z powodo grożącego w wielu miejscach braku paszy.

Może to przynieść znaczne szkody.

= Nowy termin!

W Ostrowiu zmarł w tych dniach fizyk powiatowy dr Kleeburg, a ciało jego przewieziono do Goty, jak zmarły postanowił, gdzie ma być spalone...

Donosząc o tem pewien dziennik dodaje z przekąsem:

„Sanft ruhe sein gebrante Asche".

= Rozmówka wielkich ludzi.

Wiktor Hugo i Emil Augier są jak wiadomo dobrymi przyjaciołmi, jakkolwiek zapatrywania ich są sobie wbrew przeciwne.

— Przyznaj—rzekł pewnego dnia Wiktor Hugo—śmiejąc się do Augiera, gdy rozmowa weszła na tor polityczny, że jesteś strasznym reakcjonistą i że gdybyś kiedy przyszedł do władzy, gotów byłbyś zażądać mojej głowy!

— Najniezawodniej — odparł w tym samym tonie Augier—ale zabrałbym ją dla siebie.

= Łysy.

W pewnem towarzystwie ubolewano nad młodzieńcem, który wyłysiał prawie zupełnie.

— Głupia głowa nie łysieje — pocieszał się żałowany.

— To też dziwimy się, jakim sposobem stać się mogło, że tak bardzo wyłysiałeś...

= Wypadki.

* Na ulicy Bednarskiej, uczeń drukarski, Aleksander B., 14 lat liczący, w kłótni z swoim rówiennikiem, Janem B., zadał temu ostatniemu ranę w głowę scyzorykiem.

Pomoc lekarska udzieloną została.

Śledztwo zarządzono.

* Urzędnik jednej z wyższych władz miejscowych, p. D., zmarł wczoraj nagle podczas zabawy z kolegami.

Przyczyną śmierci była choroba serca.

* W domu przy ulicy Pokornej, pod nr 3, w mieszkaniu Szmula F. zapaliły się wiszące przy piecu gałgany.

Ogień mieszkańcy ugasili.

Straty nieznaczne.

* Na ulicy Senatorskiej zatrzymany został rozbiegany koń zaprzężony do wozu włościańskiego.

Okazało się, że koń i wóz były własnością włościanina, Marcina L., z Wiązowszy.

Biegnąc w całym pędzie wóz ten zawadził o wóz piekarki i mocno go uszkodził.

Nikt z ludzi szwanku nie poniósł.

* Magazyn obuwia p. Henryka K., pod nr 12 przy ulicy Bielańskiej, rzezimieszki obrali sobie widocznie za pole zbrodniczych swoich popisów.

W ostatnich czasach skradziono tam obuwia za rs. 300.

Wczoraj jednak przy nowej kradzieży schwytano wprawnych złodziei.

Rzeczy odnaleziono i właścicielowi zwrócono.

* Żona stróża targowego, zamieszkała na Pradze, pod nr 276, Domicela Ż., lat 33 licząca, schodząc ze schodów dziś rano spadła z wysokości 1 piętra i złamała sobie prawą nogę powyżej kolana.

* Dziś rano przez ulicę Bielańską wieziono na wozie jęczmień w workach.

Jeden z worków źle zaszyty rozpruł się i jęczmień sypać się począł na bruk ulicy.

Nim się woźnica spostrzegł, połowa zawartości worka wysypała się, a mnóstwo uliczników rzuciło się do zbierania rozsypanego ziarna.

* Onegdajszy pożar w instytucie głuchoniemych i ociemniałych przysporzył strat około 4,000 rs.

— W dniu 5-tym b. m. za listem frachtowym nr 91 drogi żelaznej terespolskiej przesłane zostało, na imię Miarki do Mikułowic, zboże, ofiarowane w ilości trzydziestu czterech korcy przez dwudziestu jeden obywateli z okolic Nowo-Mińska, na rzecz dotkniętych głodem szlązaków. Nadesłali zboże następujący obywatele i obywatelki: pp. Werner z Woli Sufczyńskiej—korcy 6: Jaźwińska z Rudzienka—korcy 3; Kuszkowski z Długiej Kościelnej — korcy 3; Karczewski z Grzebowilka — korcy 2; Dłużewska z Dłużewa—korcy 2; Gulcz z Wielgolasu — korcy 2; Bull z Larowa — korcy 2; Grabowski z Brzozówki—korzec 1; Humięcki z Barczący — korzec 1; Dernałowicz z Mińska—korzec 1; Makowski z Osin—korzec 1; Pucjato z Wólki Wybranowskiej —korzec 1; Jackowski z Kątów—korzec 1; Karozy z Lasomina—korzec 1; Szlaska z Siennicy — korzec 1; Miński ze wsi Dębe-Małe—korzec 1; Komorowski z Niedziałki—korzec 1; Arkuszewski z Krubek—korzec 1: Niemirycz z Łękawicy—korzec 1; z Bożej Woli—korzec 1; Boje z Rudzienka—korzec 1. Oprócz tego na stacji Nowomińsk złożony został przez niewiadomego ofiarodawcę jeden korzec zboża, który wysłany zostanie z następnym transportem, przez kilka osob przyobiecanym. Wreszcie winniśmy dodać, że należy się serdeczne podziękowanie panu Kowalskiemu, zamieszkałemu na stacji Mińsk, który nadsyłane cząstkowo zboże trzymał bezinteresownie na składzie.

— W dniu dzisiejszym, jako w dniu imienin ś. p. nieodżałowanego męża mojego, Konstantego Turczynowicza, artysty i kasjera teatrów warszawskich, składam rs. 6 na głodem dotkniętych szlązaków.

Marja T.

— W dalszym ciągu odczytów na dochód dotkniętych głodem szlązaków w wielkiej sali ratusza, w sobotę, o godzinie 6-tej po południu, odbędzie się pierwsza prelekcja p. Juljana Adolfa Święcickiego: „O cywilizacyjnem znaczeniu arabów", w niedzielę zaś również o godzinie 6-tej po południu, mówić będzie p. Adolf Dygasiński: „O wychowaniu nowoczesnem wobec opinji." Biletów nabyć można w księgarniach: Gebethnera i Wolffa, Sennewalda i Hösicka, w cukierniach: Toura i braci Vincentich, jakoteż na godzinę przed prelekcją przy wejściu na salę i galerję.

— *A. n.* Ponieważ bez wyjątku we wszystkich kościołach i kaplicach przy Grobie Zbawiciela, w dniach wielkiego piątku i soboty poustawiane są stoliki, przy których uproszone damy zbierają kwestę, a zwrócono naszą uwagę, dlaczego w kaplicy na Krakowskiem-Przedmieściu, w szpitalu św. Rocha, takowa kwesta od lat kilku nie odbywa się, winniśmy objaśnić, że to nastąpiło z powodów sanitarnych. R. t. senator Broniewski, kurator tego szpitala, zauważył, iż do kaplicy jest wejście prosto z sal szpitalnych, i jemu to winniśmy bardzo praktyczne postąpienie, że tak publiczności jak słabym, wielką wygodę uczynił— niemniej także należy się podzięka za zniesienie barbarzyńskiego zwyczaju dozwalającego dawniej odwiedzać obłąkanych przy kościele św. Jana Bożego w szpitalu miejscowym gdzie z nieszczęścia bliźniego na tak zwany „Emaus", naigrawano się. Wreszcie obowiązani jesteśmy złożyć podziękę jks. Adamowi Jakubowskiemu, administratorowi kościoła św. Krzyża, który w r. z. wprowadził nowość, jakkolwiek bowiem w górnym kościele Grób Zbawiciela nader skromnie urządzony jest w porównaniu z urządzanym w dolnym kościele, to zawsze ochronienie kwestarek i publiki od wyziewów, jakiemi codziennie powietrze z powodu stawiania tam nieboszczyków jest przesiąkłe—zasługuje na uznanie. Żałujemy, że grób u WW. Świętych jest w kościele dolnym, a u Narodzenia N. M. Panny w kaplicy pogrzebowej, na te dwa dni oswobodzonej od nieboszczyków — upragnionem by było, aby kogo to obchodzi, zechciał zwrócić uwagę, gdyż dla kwestarek całe dwa dni siedzieć w podziemiu lub w miejscowości przepełnionej wyziewami nie jest ponętnem.

J.

— Obywatele delegowani i członkowie instytucyj dobroczynnych otrzymali zaproszenie o przybycie do sali posiedzeń magistratu w nadchodzący poniedziałek, to jest w dniu 15-tym b. m., a to w celu odebrania list do kwesty wielkanocnej po domach na rzecz szpitali tutejszych wszelkich wyznań.

— Komitet kwest uprasza uprzejmie Zarządy zakładów dobroczynnych, posiadających oddzielne kaplice, o śpieszne nadesłanie list imiennych dam, które przyjęły obowiązek kwesty wielko-tygodniowej.

— **Warszawskie Towarzystwo opieki nad zwierzętami** powzięło myśl założenia szpitala dla koni w Warszawie, chcąc przez to przyjść z pomocą biedniejszym właścicielom tychże. Ponieważ zamiar ten nie może być w krótkim czasie wprowadzonym w życie, przeto zarząd tegoż Towarzystwa podaje do publicznej wiadomości, że zanim szpital zostanie otwartym, poniżej wymienieni pp. lekarze weterynarji, a członkowie Towarzystwa, wskutek zaproszenia naszego, zobowiązali się w miejscach i godzinach niżej oznaczonych udzielać poradę chorym koniom biednych właścicieli **bezpłatnie.** Gdyby zachodziła wątpliwość co do ubóstwa właściciela, tenże ma prawo prosić właściwego opiekuna cyrkułowego, wyznaczonego przez Towarzystwo, o wydanie mu odpowiedniego świadectwa, dla złożenia takowego lekarzowi.

Poradę udzielają następujący członkowie Towarzystwa:

1) lekarz weterynarji p. **Sękowski,** Krakowskie-Przedmieście, nr 15, codziennie od godziny 7—9 rano i od 3—5 po południu.
2) Lekarz weterynarji p. **Piaszczyński,** Praga, ulica Brukowa, nr 381, codziennie od 7—8 rano i od 4—5 po południu, oprócz świąt.
3) Lekarz weterynarji p. **Sobolewski,** Solec, w bydłobójni nr 24, codziennie od 1—4 po południu, oprócz świąt.
4) Lekarz weterynarji p. **Tomaszewski,** Jerozolimska nr 15, codziennie oprócz piątków i świąt od 8—10 rano.
5) Lekarz weterynarji p. **Kopijowski,** na Rybakach w bydłobójni, w poniedziałki, środy i piątki od 3—6 po południu.

Nekrologja.

† W sobotę, dnia 13 marca, jako w pierwszą rocznicę śmierci ś. p. Wacława **Przesmyckiego,** odbędzie się w kościele św. Aleksandra, o godzinie **10 i pół** zrana, żałobne nabożeństwo, na które zaprasza się krewnych i znajomych. —5089—

† W sobotę, dnia 13 b. m., odprawionem zostanie, jako w siódmą bolesną rocznicę śmierci ś. p. Jakóba **Brzezickiego,** obywatela miasta Warszawy, żałobne nabożeństwo, w kościele powązkowskim, o godzinie **10-tej** zrana, na które pozostała żona wraz z dziećmi najuprzejmiej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych. *A. Brzezicka.* 2—5006

† Dnia 10 marca r. b. zmarł Franciszek **Makowiecki,** obywatel miasta Warszawy i fabrykant tkanin metalowych w wieku lat 52. Pozostałe dzieci z familją zapraszają znajomych i przyjaciół na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w kościele Wszystkich Świętych, w piątek, d. 12 marca o godzinie **11-tej** zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła, o godzinie **3-ej** po południu, na cmentarz powązkowski. —5123—

† Ś. p. Jania **Radłowska,** córeczka Władysława i Marji małżonków Radłowskich, przeżywszy rok jeden i miesięcy sześć, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 10 marca powiększyła grono aniołów. W nieutulonym żalu rodzice zapraszają krewnych i znajomych na wyprowadzenie zwłok z dolnego kościoła św. Krzyża, w dniu 12 b. m, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —5095—

† Ś. p. Julja Olimpja **Łebkowska,** obywatelka, przeżywszy lat 35, opatrzona św. Sakramentami, w dniu 9 b. m. zakończyła życie. Pozostały mąż z matką, siostrami i bratem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo w dniu 12 b. m., w piątek, o godzinie **10 i pół** zrana, w kościele św. Anny na Krakowskiem-Przedmieściu, oraz na wyprowadzenie zwłok tegoż dnia i z tegoż kościoła, o godzinie **4-tej** po południu, na cmentarz powązkowski. —5187—

† Nadeszła tu smutna wiadomość o nastąpionej w dniu 29 lutego r. b. w Nicei śmierci ś. p. Ludwika **Halperta.** Zgon ten w głębokim żalu pogrąża rodzinę, dla której zmarły całem sercem był oddany i zasmuca liczne grono przyjaciół, jakich serdeczną życzliwością oraz uprzejmem w stosunkach towarzyskich obejściem zjednać sobie potrafił. Zwłoki przywiezione zostaną do Warszawy; o dniu zaś pogrzebu później doniesionem będzie. —5136—

† Ś. p. Jan Wilhelm **Sachs,** obywatel miasta Warszawy, po długiej i ciężkiej chorobie, przeżywszy lat 67, w dniu 11 marca r. b. zakończył życie. W smutku pozostały syn wraz z żoną i rodzeństwem zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok dnia 13 b. m., to jest w sobotę, o godzinie **3-ej** po południu, z kaplicy ewangelickiej przy ulicy Mylnej, na cmentarz tegoż wyznania, odbyć się mające. —5192—

† S. p. Józef **Drabol,** radca kolegjalny, urzędnik kancelarji warszawskiego jenerał-gubernatora, kawaler orderów św. Anny klasy II i św. Stanisława klasy III z koroną, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, w dniu 8 marca r. b. rozstał się z tym światem, przeżywszy lat 51. Pozostali w ciężkim żalu żona z córką, zięciem, wnukami, ojciec, siostry i bracia zapraszają krewnych, kolegów, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbyć się mające w dniu 12 marca r. b. w piątek. o godzinie **10-tej** zrana, w kościele katedralnym św. Jana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie **5-tej** po południu, na cmentarz powązkowski —5193—

KRONIKA TELEGRAFICZNA.

× **Paryż** 9-go marca.—Akademja sztuk pięknych, w miejsce zmarłego Montalivet, powołała na członka p. Barbet de Jouy.

× **Paryż** 9-go marca.—Potwierdza się wiadomość o śmier-

ci francuskiego misjonarza i podróżnika uczonego, księdza Debaize; zmarł on w Zanzibarze.

× **Paryż** 9-go marca.—Zmarł tu Lemoine-Montigny, dyrektor teatru „Gymnase“.

× **Paryż** 9-go marca.— Ex-cesarzowa Eugenja odjeżdża dnia 26 b. m. z Southampton do przylądka Dobrej Nadziei: w powrocie zwiedzi wyspę św. Heleny.

× **Nîmes** 9-go marca. — Żandarmerja odkryła tajną fabrykę prochu w odosobnionym domu w pobliżu Beaucaire (Gard). W domu tym znaleziono wielką ilość materjałów służących do fabrykacji prochu. Władza poleciła przeprowadzenia energicznego śledztwa.

× **Rzym** 9-go marca.—*Phylloxera* ukazała się w Sycylji w prowincji Caltanisetta.

× **Catane** 9-go marca.— Etna wstąpiła w stan normalny. Śniegi pokryły znowu szczyt góry. Zamierzona jest wycieczka do wielkiego krateru, celem poczynienia obserwacji nad zmianami spowodowanemi przez ostatnie fenomeny.

× **Dundee** 9-go marca.— Na kolei żelaznej Arbroath i Montrose wynikła eksplozja dynamitu. Trzech robotników zabitych, a trzech ciężko ranionych. Nieszczęście przypisują nieostrożności robotników.

× **Londyn** 9-go marca.— Książę Leopold, najmłodszy syn królowej Wiktorji, zamierza wstąpić w związek małżeński z miss Maynard, słynną pięknością, córką rodziny mieszczańskiej; jeśliby na to zgodził się parlament, książę pojąłby małżonkę pod nazwiskiem ks. Sussex.

× **Praga** 9-go marca.—Pogrzeb Sladkowskiego odbył się onegdaj. Około 30,000 osób postępowało w porządku. Przeszło 200 wieńców niesiono przed trumną. Na ulicach, przez które przechodził kondukt, paliły się latarnie gazowe.

× **Wiedeń** 9-go marca.— Na porządku dziennym jeneralnego zgromadzenia kolei Karola Ludwika będzie też postawiony wniosek rady zarządzającej o kolei wicynalnej Tarnopol-Husiatyn.

× **Peszt** 9-go marca.—W Keeskement odbył się w sobotę pojedynek na pałasze między redaktorem wychodzącego tam dziennika *Kecskemet*, Danielem Nemeth, a profesorem akademji, Józefem Belizac. Powodem pojedynku artykuł redaktora. Nemeth otrzymał bardzo ciężką ranę w głowę.

× **Poznań** 9-go marca.—Woda na Warcie wynosi w tej chwili stóp 11 cali 8. Grozi powódź. Część ulicy Siennej zalana.

× **Lwów** 9-go marca.—Wkrótce założoną tu będzie krajowa szkoła garncarstwa.

× **Lwów** 9-go marca.— Pod Marjampolem zator, Dniestr opuścił swoje koryto. Miejscowości sąsiednie zalane. Zachodzi obawa zatopienia Baranowska i części Marjampola. Środki odpowiednie przedsięwzięto.

× **Petersburg** 11-go marca.—*St. Pet. Herold* pomieszcza pod datą 8 b. m. telegram z Moskwy: Czteropiętrowa fabryka towarów wełnianych Giwartowskiego spłonęła dziś w nocy. Blisko stu robotników uległo nieszczęściu. Z pod gruzów wydobyto dwudziestu siedmiu robotników zabitych. Szkody oceniają na 100,000 rs.

Przegląd polityczny.

Ks. Bismarck choruje o tyle, że nie może przyjmować osobistego udziału w sprawach publicznych, w obradach parlamentu, że czuje potrzebę wypoczynku i usunięcia się od swoich zajęć, bo — jak powiedzieć miał sam o sobie: „lepiej będzie, gdy mnie nie stanie, ja zanadto drażnię i irytuję moją osobą“. Wszystko to wszelako nie przeszkadza mu przyjmować u siebie licznych gości, wydawać parlamentarne obiady i wesoło, swobodnie rozprawiać o polityce i różnych innych kwestjach bieżących. W poniedziałek odbyło się znowu w pałacu kanclerstwa takie gościnne zebranie, w którem 30 osób, przeważnie z stronnictwa rządowego, udział przyjęło. Rozmowa toczyła się ożywiona z humorem i otwartością właściwą Bismarckowi. Mówiono między innemi o sprawie Hartmana, przyczem kanclerz oświadczył, iż postępowania rządu francuskiego nie mógłby potępić, jakkolwiek oburzeniem go przejmuje czyn zbrodniarza i jego towarzyszy, ale ze względów praktycznych gabinetowi Freycineta nie pozostawało nic innego do zrobienia, jeśli się nie chciał narazić na bardzo ryzykowne następstwa ze strony opozycji w parlamencie i w kraju. Książę sądzi, iż ten wypadek nie pociągnie za sobą żadnych poważniejszych konsekwencyj i wpływów na stosunek Rosji do republiki francuskiej. Wprawdzie według wiadomości z Petersburga, rzekł kanclerz, ks. Orłow usunąć się ma czasowo od swych poselskich obowiązków, ale to jeszcze nie znaczy, aby miały być zerwane, lub zawieszone dyplomatyczne stosunki pomiędzy obu mocarstwami. Cała przyczyna takiego postępowania republiki leży w braku odnośnych traktatów międzynarodowych; skoro one nie istnieją, żadne mocarstwo nie może mieć pretensji do drugiego o nieuczynienie zadość żądaniom w podobnej sprawie.

O stosunku Niemiec do Austrji kanclerz wyraził się bardzo gorąco; nazwał on je jaknajlepszemi i zapewniał, że w kołach wojskowych austryjackich Niemcy mają teraz wielką i prawdziwą sympatję, a nawet arc. Albrecht, wbrew przeciwnym twierdzeniom, jest dzielnym poplecznikiem związku austro-niemieckiego; który według wszelkich ludzkich obrachowań zdaje się być trwałym na długo.

Z innych kwestyj dotknięto także układów z Watykanem; ks. Bismarck wyraził zdanie, że prawdopodobnie Rzym przychyli się do pewnych ustępstw, a wówczas rząd niemiecki, jakkolwiek nie pójdzie do Canossy—uczyni ze swej strony także odpowiednie koncesje i w ten sposób ureguluje stosunki z kurją rzymską.

Berliński korespondent *Standarda* zdaje sprawę właśnie ze stanu owych rokowań rządowo-kościelnych w Niemczech. Według niego rząd niemiecki zamierza w ciągu przyszłej sesji parlamentarnej zrobić pierwszy krok na drodze kompromisu i znieść, albo zmodyfikować jeden z paragrafów ustawy majowej.

Jeżeli papież, według swojego przyrzeczenia, uzna to ustępstwo i zaniecha dalszego oporu przeciw spornym prawom państwowym, wówczas i inne punkta Ustawy będą mogły ulegnąć zmianie. Jako przeciwny rezultat tego ugodowego usposobienia z obu stron uważa korespondent wezwanie kardynała Ledóchowskiego wystosowane do duchowieństwa poznańskiego, w którem zaleca księżom zgodzić się z cześcią ustaw dotyczącą sprawowania codziennych urzędowych funkcyj.

Bliższe szczegóły w kwestji Hartmana, wywiezionego do Anglii i wpływu tego politycznego intermezzo na stosunki Rosji do Francji, podaje *National Ztg.* w telegramie paryzkim z dnia 8 b. m. Ks. Orłow zamierza podobno czasowo, bez oznaczenia terminu powrotu — wyjechać z Paryża, co tłómaczą sobie oziębieniem stosunków między republiką a Petersburgiem i jedną z rękojmi otrzymania pokoju więcej.

Co do uwolnienia samego Hartmana charakterystyczny szczegół podaje wspomniany dziennik; oto prefekt policji miał napisać list do uwięzionego następującej treści: „dotychczas nie zdołano sprawdzić, czy pan jesteś wiadomym Hartmanem, ale sprawa może się rozjaśnić. Wyjeżdżaj pan!“ Byłby to dowód, iż rządowi francuskiemu zależało na uniknięciu kolizji, którą przewidywał widocznie, a w takim razie w Petersburgu jeden powód niezadowolenia więcej padnie na szalę równowagi międzynarodowej.

Krążyły pogłoski, jakoby prefekt policji paryskiej p. Andrieux i szef biura bezpieczeństwa publicznego p. Macé z powodu sprawy Hartmana, podali się do dymisji. Co do pierwszego, miała to być plotka, drugi zaś cofnął swą prośbę o uwolnienie i pozostaje nadal w urzędzie.

W Austrji wielką radość sprawiła wiadomość o zaręczynach arcyksięcia Rudolfa z królewną belgijską. Następca tronu jak i sam monarcha cieszą się w całej monarchji prawdziwą miłością i sympatją, więc ludy przyzwyczajone wszelkie rodzinne święta domu panującego obchodzić jako własne i przy tej okoliczności objawiają bądź to w formie adresów, bądź też za pośrednictwem deputacyj swe radosne uczucia. Prasa wiernokonstytucyjna z wielkiem zadowoleniem zwraca uwagę na wybór księżniczki z kraju, który jako wzór państwa konstytucyjnego uchodzi w Europie, wróżąc z tego jaknajlepszą przyszłość dla kraju.

Tyle razy zapowiadana i tyle razy odwoływana wiadomość o rozwiązaniu parlamentu angielskiego urzeczywistniła się wreszcie. Parlament zostanie rozwiązany wreszcie około Wielkiejnocy, a w maju nowe izby zaczną obradować nad sprawami Wielkiej Brytanji. Rozpocznie się tedy wielka kampanja wyborcza. Lord Beaconsfield pragnie wybadać opinję i dowiedzieć się, czyjego systemu w polityce kraj trzymać się woli: czy jego, Beaconsfielda — czy opozycji, Gladstona.

Od rozstrzygnięcia tej kwestji, zdaniem kanclerza, zależeć będzie w wielu punktach potęga Anglji i pokój europejski. Zasada Gladstona co do unikania interwencji prowadzi stanowczo do wojny; tak sądzi Dizraeli. Widzi on jedyny środek uniknięcia wojny w utrzymaniu, a nawet w wzmocnieniu potęgi swojego państwa i ma nadzieję, iż kraj podzieli jego przekonania i względnie do nich wybory parlamentarne przeprowadzi.

Köln. Ztng donosi, że w umundurowaniu armji angielskiej przedsięwzięto pewne zmiany; zamiast białych pasów i rzemieni, mają być zaprowadzone brunatne albo żółte. Wszystko, co zanadto biło w oczy i mogło być niepraktycznem w umundurowaniu żołnierza podczas wojny — zostanie zniesionem. Pomyślano też o zmianie dotychczasowych hełmów.

Depesze z Kabulu donoszą, iż Abdurrahman-Khan zawezwał sirdarów i khanów północnego Afghanistanu do Maimene, aby uczestniczyli w uroczystości ogłoszenia go nowym emirem.

O zawieszeniu akcji dyplomatycznej i wojennej w Azji środkowej przez anglików i rosjan wspominaliśmy już w jednym z poprzednich przeglądow; teraz dodać jeszcze musimy, iż lord Beaconsfield po porozumieniu się z królową, wysłał do Indyj rozkazy zaniechania wszelkich przygotowań militarnych do zamierzonej na wiosnę kampanji.

Telegramy.

(Ajencji telegraficznej Rudolfa Okręta).

Paryż 10-go. — Grupy republikańskie izby zbiorą się dzisiaj w celu naradzenia się nad interpelacją, skutkiem głosowania senatu. *Répub. fran.* powiada, że wojna się rozpoczęła i że należy uleczyć senat pomimo jego woli. *Journal des débats* wzywa gabinet do wyszukania gruntu pojednawczego. Dzienniki radykalne żądają zastosowania praw istniejących przeciwko innym kongregacjom. Dzienniki zachowawcze winszują senatowi i nazywają wczorajsze głosowanie zwycięztwem polityki liberalnej nad polityką jakobińską.

Rzym 10-go.—Rząd wydał surowe polecenie, aby dziś w rocznicę śmierci Mazziniego przeszkodzono wszelkim demonstracjom, któreby zmierzały przeciwko istniejącym instytucjom lub też kompromitowały stosunki zagraniczne Włoch.

Londyn 10-go. — Vice-król Indyj lord Lytton oświadczył w mowie publicznej, że nieprawdziwe są zarzuty Argylla w izbie wyższej, jakoby vice król prowokował wojnę z Afghanistanem podburzającemi artykułami dziennikarskiemi i innemi środkami.

Paryż 10-go.—Książę Orłow odroczył swój wyjazd z Paryża. Sprawa Hartmanna jest całkowicie ukończoną. Wiadomości dzienników, jakoby jeden z rządów europejskich reklamował z powodu postanowienia w sprawie Hartmanna, są zupełnie zmyślone.

Filipopol 10-go.—Znane dotychczas wybory do zebrania narodowego wypadły na korzyść bulgarów. Dotychczas wybrano tylko 3 greków i 8 mahometan.

Peszt 10-go.— *Pester Lloyd* potwierdza z pewnego źródła wczorajszą wiadomość o dymisji wspólnego ministra finansów barona Hofmana, na którego miejsce mianowany zostanie węgier.

Londyn 11-go. —Manifest, wydany w formie adresu do wyborców liberalnych przez Hartingtona, odpiera stawiane partji liberalnej przez Beaconsfielda zarzuty, jakoby ta starała się poróżnić kraj z kolonjami. Dalej krytykuje manifest politykę rządu, którą nazywa chybioną. Przyczem nałożona przez nią na Anglię odpowiedzialność wcale się nie zmniejszyła.

Hartington podnosi konieczność reform w systemie reprezentacji ludu, w urzędach lokalnych i w prawach o własności ziemskiej. W końcu zaś oświadcza, że partja liberalna musi przyrzec, że, strzegąc potęgi państwa, siły i bezpieczeństwa ojczyzny oraz dbając o całość jej posiadłości, nigdy wdawać się nie będzie w politykę zawikłań lub też niepożytecznej anneksji.

SZARADA.

Gdy czyje *drugie trzecie, pierwsze trzecie,*
Biada mu—powiecie.

Rozwiązanie zeszłego **Logogryfu:**

Dworzec mego dziadka—Frańciszek Morawski.

Znaczenie wyrazów:

1) Dhiolof; 2) Waldemar; 3) osa; 4) Riazań; 5) zając; 6) Ejubici; 7) Cerwantes; 8) mosiądz; 9) Euterpe; 10) Granik; 11) ostracyzm; 12) Dubiecko; 13) Zoroaster; 14) Issa; 15) Azow; 16) Dumas; 17) Kopernik; 18) Aleardi.

Najpierwsi nadesłali rozwiązanie: panie: Róża Lautenburg, Kazimira Madalińska i Brońcia, Tolcia, Zosia, Stefcia i Jadzia Karlińskie; panowie: Leon Kosiński, Michał Flatau, Aleksander Fruehtman, Fr. Balcerski, Józef Mikołaj Szletyński i Paw. Goldman.

— Kobiety nasze zyskują coraz więcej sposobności fachowego kształcenia się. Dzięki ***przewodniczącemu*** w Zakładzie Rękodzielniczym, mają od lat siedmiu Szkołę rzemiosł, od r. z. Szkołę kucharstwa, — a obecnie otrzymał on pozwolenie Władzy wyższej, na otwarcie „Szkoły gospodyń wiejskich“.
—4955—

— W ***Szkole kucharek*** (Chmielna nr 11), ukończyły kurs nauki: panna G., córka obywatela ziemskiego, i panie K. Ostatnie dwie, jako płatne, udają się do zarządu na wieś. —4956—

TEATR WIELKI.

Dziś: Koncert pp. St. Barcewicza i Al. Michałowskiego. 2-gi akt Meluzyny,—Iskierka.

Jutro: Aida (ab. A nr 10).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś: Helena de la Seiglière.

Jutro: Kodycyl.—Iskierka.—Niewiniątko.—Przy kolei.

Wysokość wody na rz. Wiśle pod Warszawą st. 13 c. 0.

Cena okowity z dnia 11 marca.

Hurt. skład. wiadro rs. 7.31^{8}, garniec rs. 2.38.

— **Dziś rano zimna st. 3 w południe ciepła st. 1.**

— Dwie lub trzy ***kapsułki Guyot'a ze smoły***, przyjęte podczas jedzenia, sprawiają szybką ulgę i częstokroć są nawet dostateczne do uleczenia w krótkim czasie dokuczliwego, a uporczywego kataru i zapalenia dychawek. Tym sposobem można powstrzymać i wyleczyć zdeklarowane już suchoty, albowiem w tym razie smoła wstrzymuje psucie się tuberkułów a z pomocą natury leczenie odbywa się zwykle tak szybko, jak tego nawet nie można się spodziewać.

Nie będzie zbytecznem zalecać to lekarstwo, które stało się popularnem, jedynie, z powodu swojej skuteczności i taniej ceny. Rzeczywiście każdy flakonik kapsułek ze smoły zawiera 60 kapsułek, kuracja zatem wyniesie od 4-ch do 5-ciu kopiejek dziennie i uwalnia od użycia tyzany, pastylek i syropów.

Dla pewności, żeby mieć prawdziwe kapsułki Guyot'a, wymagać należy na etykiecie flakonika podpisu Guyot, wydrukowanego w trzech kolorach.

—24052—4—0

— Najskuteczniejszym środkiem, uznanym przez lekarzy, od ***kataru***, zapalenia oskrzeli, gardła i bólu piersi, jak zawsze są: *Sirop i Pâté de Nafé* de Delangrenier de Paris. —36—0—24039—

— *Komitet Towarzystwa „Harmonia“* ma zaszczyt podać do wiadomości, iż w przyszły czwartek, t. j. *dnia 6 (18) marca*, jako w wilję *św. Józefa* danym będzie w lokalu Harmonii

Wieczór tańcujący

dla członków Towarzystwa z ich rodzinami i gości przez nich wprowadzonych, na który bilety wydawane będą w poniedziałek w lokalu Towarzystwa w porze wieczornej. —5189—1—2

— Dla położenia końca dochodzącym mnie *na raz ze wszystkich stron* wieściom:

o podrzędnem stanowisku domów win bordoskich i burgundzkich, z któremi od lat 9-ciu jestem w stosunkach handlowych.

A w zamian o wielkich składach i winnicach pp. S. Thadée & Comp., których interesa w naszym kraju załatwia od paru miesięcy p. Kazimierz Dobiecki, oświadczam: że jak dotąd tak i na przyszłość chętnie każdemu służę listami, dającemi wstęp do piwnic domów: A. de Luze & Fils w Bordeaux i C. Marey & C-te Liger Belair w Nuits (Burgundja), nadto ułatwiającemi zwiedzenie winnicy Château Paveil, będącej własnością pp. de Luze, i winnic: Nuits, Vosne, Saint Georges, Chambertin, Richebourg, La Tâche, Liger Belair i Romanée Liger Belair, będących, bądź w części, bądź w całości własnością pp. C. Marey i hr. Liger Bélair.

W zamian radbym mieć adresy składów i winnic pp. Thadée, jakoby w Bordeaux i Dijon (Burgundja) egzystujących, gdyż podług danych, zebranych przezemnie osobiście *na miejscu*, owe składy i winnice są fikcją, a pani Styczyńska, wdowa, dostarczając z *etykietami S. Thadée & Comp.* w Bordeaux, jest tylko agentem tego domu, pan Dobiecki zaś, tak zwaną w handlu *czwartą ręką*.

Jeszcze raz zaznaczam, że do ogłoszenia niniejszej *tajemnicy handlowej*, wiadomej mi od lat 9-ciu, zmusiły mnie lekkomyślne gawędki, w źle obrachowanym celu szkodzenia mi.

—5059— *Stanisław Malhomme.*

Zabezpieczenia na życie,

jako to na kapitały płatne natychmiast po śmierci,
„ „ płatne po dojściu do pewnego z góry oznaczonego wieku,
„ „ posagowe dla córek i synów,

wogóle ubezpieczenia we wszelkich kombinacjach i we wszelkiej żądanej wysokości, załatwia i objaśnień udziela każdodziennie, od godziny 9-tej rano do 7-ej po południu, w biurze przy ulicy Żabiej nr 7, w domu p. Janasza, w gmachu poprzecznym na 1-szem piętrze.

Michał Rotwand,
inspektor St. petersburskiego Towarzystwa ubezpieczeń.
1—52—5155—

Nowość!

Maszyna do wystębnowywania dziurek na płótnie, suknie i skórze, wykończająca tysiąc ośmset dziurek dziennie na powyższych materjałach, jest do sprzedania za rs. 175 w **Składzie maszyn Juljana Berg**, Miodowa nr 10. —1—3—5150—

Obywatel ziemski,

wyjeżdżając przed Wielkanocą do Nicei (na Berlin, Paryż, Lyon, Marsylję), poszukuje towarzysza lub towarzyszki podróży, znających języki obce, na wspólny koszt a nawet gotów byłby w danym razie większą połowę kosztów ponieść. Bliższą wiadomość udzieli *redakcja Wędrowca*, Nowy-Świat nr 59. —5161—1—3

— Dentysta ***S. Rotheim*** leczy choroby zębów i dziąseł, plombuje i wstawia zęby sztuczne na kauczuku, na siatce metalowej i złocie; przyjmuje od 10 rano do 6 po południu. Królewska nr 37. —1—6—4888—

CENY TARGOWE.

(podane przez dom handlowy Stanisława Ostrowskiego i Ski).
Warszawa, dnia 9 marca 1880 r.

Pogoda.—Dowozy na targi nasze dostateczne—ceny pszenicy za granicą zniżkowe, wskutek czego średnie i ordynarne gatunki pszenicy na targu naszym tańsze, natomiast wyborowe gatunki bardzo poszukiwane i ceny stosunkowo wysokie; dziś ofiarowano za wyborową pszenicę z odbiorem na stacji kolei warszawsko-wiedeńskiej po rs. 10 kop. 50 za korzec. — Żyto pomimo zwiększonego dowozu trzyma się w cenie.—Jęczmień więcej żądany. — Owsa ceny bardzo mocne.— Koniczyna biała i czerwona wskutek znaczniejszych zapotrzebowań droższa.

Dzisiejsze ceny produktów franko skład kupującego.

Pszenica: pstra za korzec wagi funt. 242, od 6.90 do 7.30; jasno-pstra od 8.00 do 8.30; biała od 8.75 do 10.00; wyborowa od 10.30 do 10.50; **Żyto:** polskie, wagi 232 od 6.45 do 6.90; rosyjskie od 6.30 do 6.75: **Groch:** wagi 262, kuchenny od 7.05 do 7.50; na paszę od 6.50 do 7.10. **Jęczmień:** wagi 202, od 5.25 do 5.50. **Owies:** wagi 142, od 3.05 do 3.60. **Wyka:** wagi 262, od .— do .—. **Rzepak:** wagi 210 od .— do .—. **Rzepik:** wagi 210, od .— do .— **Koniczyna:** biała, wagi 250, od 45.00 do 80.00. czerwona od 38.00 do 55.00.

CENY ZBOŻA.

za pud na stacji „Praga“ drogi żelaznej warsz.-terespolskiej
z dnia 10 marca 1880 r.

Pszenica:	wyborowa	162 — 173
	średnia	138 — 155
	ordynaryjna	115 — —
Żyto:	wyborowe	116 — 118
	średnie	108 — 114
	ordynaryjne	— — —
Jęczmień:	wyborowy	109 — 113
	średni	100 — 107
	ordynaryjny	— — —
Owies:	wyborowy	97 — 100
	średni	87 — 95
	ordynaryjny	— — —
Groch:		92 — 112
Gryka:		87 — 95
Kasza jaglana:	wyborowa	— — —
	średnia	115 — 135
	ordynaryjna	— — —

B. Werner et Comp.

Kurs giełdy warszawskiej — dnia 11-go marca 1880 roku.

Weksle	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkim terminem (2 dni) 300 marek	140.55 70.	140.85	—.—
Londyn 3 mies. „ „ za 1 f. st.	—.— —	9.54	—.—
Paryż 8 dni „ „ za 300 fr.	114 45	114.60	—.—
Wiedeń 8 dni „ „ za 150 fl.	120.90.	121.20	—.—

Papiery publiczne.	Dopełniono tranzakcji	z końcem g. żąda:	z końcem g. płac
Obligi skarbowe rs. 100	—.—	—.—	—.—
4% L. zast 3 okr. ser. I i II.	—.—	99.75	—.—
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	98.50	98.75	—.—
„ „ „ małe	98.30	98.50	—.—
Listy zast. m. War. serji I.	—.—	91.60	—.—
„ „ „ „ II.	—.—	91.30	—.—
„ „ „ „ III.	91 90	91.10	—.—
L. z. m. Łodzi serji I i II.	—.—	—.—	—.—
4% List. likwidacyjne duże	—.—	86.—	—.—
„ „ małe.	—.—	86.—	—.—
Bil. Bank. Ces. ser. I II i III.	92.75	—.—	—.—
Ros. Poż. Prem. z r. 1864	—.—	—.—	—.—
„ „ „ 1866	—.—	—.—	—.—
I Pożyczka wschodnia rs.100	—.—	—.—	—.—
II „ „ rs.100	—.—	—.—	—.—
III „ „ rs.100	90 05—10	90.25	—.—

Akcje i Obligacje.	Dopełniono tranzakcji	z końcem gieł. żąda:	z końcem gieł. płac.
Akc. wiel. towa. Ros. kolei żel. za rs. 125	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-W. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. dr. ż. Warsz.-B. rs. 100	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Warsz.-Teresp.	—.—	—.—	—.—
Akc. drogi żel. Fabr.-Łódzkiej	—.—	—.—	—.—
Akc. Banku Handl. w Warsz.	—.—	275.—	—.—
Akc. Banku Dyskont. w Warsz.	—.—	310.—	—.—
Akc. Banku Handlow. w Łodzi	—.—	160.—	158.—
Akc. Warsz. tow. ub. od ognia	—.—	—.—	740.—
Akc. Warsz. towa. fabr. cukru	—.—	—.—	305.—
Akc. tow. Fabr. cukru Józefów	—.—	—.—	690.—
Akc. Dobrzel. tow. fabr. cukru	—.—	1800	1700.
Akc. t. Lilpop, Rau i Loewens.	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. fabryki machin	—.—	—.—	—.—
Akc. towarzyst. Łazien. i Łaźni	—.—	—.—	—.—
Akc. Tow. zakł. przędz. Żwier.	—.	—.—	—.—

Wartość kuponów: od listów zast. 86²/₃ nowych 109²/₉ zastawnych m. Warszawy serji I i II 222²/₉ m. Łodzi 181½ listów likwidacyjnych 111¹/₉ obligów skarbowych 177⁴/₅ pożyczki prem. 1-ej emisji 80³/₅ drugiej emisji 247¹/₅
Monety: Półimperjały rs. —.— —.— Sztuki 20 frankowe rs. —.— —.— marki niemieckie rs. kop. — pruskie bilety bankowe rs. k. bankowe guldeny austryjackie rs. kop. —

HOTEL EUROPEJSKI.

Przyjazd, d. 9 Marca 1880 r.

Hr. Szembek Józef, ob. z Kijowa; Gołembierski Bronisław, adwokat z Lublina; Grodziecki Felicjan, ob. z Wojciechowa; Iwanow Aleksander, ekspedytor komory z Aleksandrowa; Kirrmeier Franciszek, komisant handlowy z Petersburga; Stadelman Teodor, fabrykant z Petersburga; Tichonow, podpułkownik z Tyflisu; Lifszyc Jakób, ob. z Wilna; Ozarowski Aleksander, pułkownik z Nowogeorgiewska; Vangel Bela, kupiec z Wiednia; Amster Oswald, urzędnik z Wiednia; Rappoport Jakób, kupiec z Łodzi; Sorokin, konsul rossyjski w Dobrudży z Wiednia.

Przyjazd, d. 10 Marca 1880 r.

Pieślak Michał, ob. z Petersburga; Van-der Zypen Julian, ob. z Berlina; Bernhardt Leopold, kupiec z Berlina; Celiński Zygmunt, ob. z Stropieszyna; Jagmin Stanisław, ob. z Brześcia; Łoskiewicz Wasili, sztabs rotmistrz z Brześcia; Tichonow Marja, żona podpułkownika z Tyflisu; Berju Siehfried, kupiec z Petersburga; Cheberry Henryk, negociant z Petersburga; Miączyński Józef, ob. z Łucka; Neumarke Paul, ob. z Wiednia; Musnicki Mieczysław, dr. powiatowy z Tomaszowa.

Sala licytacyjna prywatna,

Miodowa Nr 11—13.

Nieustająca wystawa, sprzedaż i przyjmowanie dzieł, sztuk i przedmiotów codziennych potrzeb. **Otwartą codziennie od 9-tej do 4-tej, a w Niedziele i Święta od 12-tej do 3-ciej po południu. Wejście bezpłatne! Licytacja co Wtorek i Piątek od godz. 12-tej.** к26-80-2408

TEATR GRANZOWA
przy ulicy Danielewiczowskiej.
Dziś we Czwartek dnia 11 Marca 1880 r.
przedstawienie
Niemieckiego Towarzystwa Dramatycznego
pod dyrekcją
Adolfa Stegemanna.
z Wrocławia.

Gebrüder Bock,

Posse ze śpiewami w 6-ciu obrazach, p. A. L'arronge.

Jutro w Piątek dnia 12 Marca 1880 r.

1) Heines Jugendleiden.
2) Die Kunst geliebt zu werden.

Początek o godzinie 7½ wieczorem.
к—5188—1—1

Wystawa Obrazów Starożytnych,

w pałacu Brühlowskim, otwarta codziennie od godziny 11 rano do 4 po południu.—Wejście: w dnie powszednie kop. 30, w Niedziele i Święta kop. 15, Katalogi po kop. 10

Wystawa Odlewów Gipsowych z żywych osób Dra Levittoux,

obok Wystawy Obrazów Ungra przy ulicy Niecałej.—Otwarta codziennie od 10 do 5. Wejście **kop. 30. We Czwartki wyłącznie dla dam.**

Wystawa Obrazów

w salonie sztuk pięknych

Józefa Ungra,

otwarta codziennie. — Niecała, dom hr Krasińskiego. 86—0—22669—

Obiady w kuchni taniej przy ulicy Freta:

Dnia 12, t. j. w Piątek: Zupa z kaszy perłowej ze śmietaną, pieczeń wołowa, kartofle; makaron z serem na post.

Na śniadanie i kolację herbata z bułką, szklanka po kop. 3.

Do sprzedania

Łóżko dębowe,

inkrustowane francuzkie, doskonałej roboty z podwójnem materacem. Wiadomość w zakładzie Stolarskim W-go Roberta Fitzke, Leszno 16. к—5104—1—3

Do najęcia zaraz lub od Wielkienocy

3 Pokoje,

przedpokój i kuchnia, z piwnicą, na 1-m piętrze, wysokie, suche i ciepłe, rocznie rs. 300. Mostowa Nr 14. к—5145—1—1

Do sprzedania

Meble używane,

Stół, Kanapa, 6 Krzeseł jesionowych, włosienicą kryte, oraz stolik do kart. — Wiadomość w składzie towarów żelaznych, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 5, w pałacu JW. Hr. Krasińskich. к—5174—1—1

Okrycia Damskie

na obecną porę, w wielkim wyborze, w MAGAZYNIE

J. MATUSZEWSKI,

Nr 4. Ulica Wierzbowa Nr 4,
Hotel Angielski.
к—5137—1—20

RĘKAWICZKI

które były przyjmowane do prania przy ulicy Marszałkowskiej, pod Nr 49 w sklepie p. Soergel po kop. 7 i pół, obecnie prane będą po wyżej wymienionej cenie róg Marszałkowskiej i Chmielnej Nr 37 w sklepie p. Elżbiety, gdzie zrówną dokładnością wykończone będą. к—5098—1—1

Do sprzedania

Dom narożny,

murowany 1-o piętrowy wraz z placem do budowy przy jednej z pierwszorzędnych ulic w Warszawie. Wiadomość Nowy-Świat Nr 21 u Właściciela domu od 12 do 2 po południu i od 7 wieczorem. к—5129—1—3

Jest do sprzedania

AMERYKAN,

bardzo mało używany, elegancki, nowego fasonu z fabryki W-go Romanowskiego. Cena umiarkowana. Wiadomość u Szwajcara Hotelu Europejskiego. к—5201—1—2

Instytut Oftalmiczny

fundacji

Księcia Edwarda Lubomirskiego,

(przy ulicy Smolnej w Warszawie).

Przyjmuje na kurację chorych na oczy, za opłatą: w osobnych pokojach po rs. 1 k. 35 i po rs. 1 na dobę; na salach ogólnych, za opłatą po kop. 60 i po kop. 30 na dobę; oraz udziela bezpłatnie pomoc lekarską chorym przychodnim codziennie, oprócz świąt, o godzinie 12 w południe. K—3927—3—6

W znacznym Wyborze

Genewskie Zegarki

z stojącemi sekundami,

Zegarki Kalendarzowe, Chronometry, Repetiery-Remontoiry

bijące godziny i kwandranse; także bijące godziny, kwandranse i minuty.

ZEGARKI DAMSKIE

w wysokiej wartości,

Kolekcję Antyków

po cenie umiarkowanej poleca:

WORONIECKI

ZEGARMISTRZ,

przy ulicy CZYSTEJ, naprzeciw hotelu Europejskiego.

Wszelkie reparacje z poręczeniem. **W Niedziele i Święta Zakład zamknięty.** K—3804—5—6

Do sprzedania oryginalny Obraz

F. Wouwermanna.

Wiadomość przy ulicy Leszno Nr 37 nowy, u właściciela domu. K—4261—5—6

Fabryka Odlewów i Wyrobów mosiężnych

T. GWIŹDZIŃSKIEGO & Comp.

róg Now.-Światu i Książęcej Nr 2.

Posiada wielki zapas kranów różnej konstrukcji od $^1/_4$ do 3 cali średnicy i wyżej, moździerze, żelazka do prasowania i dusze kute do tychże. Przyjmuje wszelkie obstalunki w zakres tejże fabryki wchodzące, jako to: wentyle, świstawki, wodoskazy, oliwiarki, niektóre części do fabryk wód gazowych, dystylarni, gorzelni, browarów, młynów, cukrowni, mydlarni, wodociągów, fabryk chemicznych i kotlarni. Odlewy wykonywa tak z własnych jak i nadsyłanych modeli z mosiądzu, rotgusu białego metalu, cynku, cyny i ołowiu. Przyjmuje także do toczenia i rżnięcia gwintów stal, żelazo i mosiądz. Reperacja wszelka uskutecznia się w jak najkrótszym czasie. Wszystko trwale, dokładnie i tanio. PP. handlującym odstępuje się znaczny procent. K—3857—3—6

Po Zwiniętej FABRYCE SZKŁA w majątku **Pytowice**, Stacja Dr. Ż. W.-W. Gorzkowice, są do sprzedania

Wyroby Szklanne,

mianowicie: tafli skrzyń 800 i butelek w różnych gatunkach kop 700, drobnego kop 400.

D—5125—1—3 Właściciel **J. Zaremba.**

Rs. 6,000 lub 10,000

potrzeba na wykończenie budujących się domów, na procent 9% roczny z góry. Gwarantuje się pierwszy numer hypoteki. Szacunek kilka razy wyższy. — Wiadomość u Rejenta Maciejewskiego. D—5074—1—3

Są do sprzedania **za cenę przystępną**

4 Garnitury Mebli

urzędownie zrobione, oraz Sofy i Meterace, u Tapicera. — Leszno Nr 19, róg Orlej. D—5121—1—6

Wyprzedaż Mebli używanych.

Garnitur orzechowy, Kozetka i 2 Fotele, całe kryte, Etażerka, Szafa, Komoda i inne. Przerobienia i obstalunki, przyjmuje K. Golanowski.—Ulica Nowy-Świat Nr 21 nowy. D—5124—1—3

Willa.

Nowo-odbudowana w Nowej-Aleksandrji (w Puławach), piętrowa, o 14 Pokojach, z zabudowaniami i ogrodem, położona w blizkości stacji Nowo-Aleksandrja, jest do sprzedania z powodu nagłego wyjazdu, za bardzo przystępną cenę.—Szczegółowa wiadomość: Nowogrodzka Nr 33, mieszkania Nr 4 i w Nowej-Aleksandrji (w Puławach), u Agienta W. Węsa. D—5112—1—6

MAGAZYN Mebli

NOWYCH I UŻYWANYCH

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 63 w domu z Hr. Kwileckich Zawisza.

Posiada znaczny dobór mebli krajowych i zagranicznych, skromnych i wykwintnych. — **Przyjmuje** obstalunki tapicerskie i stolarskie.—**Kupuje i zamienia** mało używane, **wynajmuje i urządza** całe apartamenta—za dobroć wyrobu poręcza swą firmą

ZAŁĘSKI & Com.

20—0 — 117 —K

Za bardzo przystępną cenę jest do sprzedania

GARNITUR MEBLI

francuzkiego fasonu, składający się z **Kanapy,** dwóch **Foteli** i sześciu **Krzeseł,** także **Kozeta** orzechowa i **Kozeta** angielskiego fasonu, oraz dwa **Krzesła.** — Adres ulica Elektoralna Nr 15, stróż wskaże. D—5182—1—3

Bardzo tanio jest do sprzedania kilka

Garniturów Mebli,

oraz Szeslongi, Kozety, Krzesła wiedeńskie, i t. p. rzeczy. — Ulic Chłodna Nr 23, u Sadowskiego. D1—6—5175—.

Do sprzedania dla amatorów i znawców, wielki dobór

Kanarków

śpiewających w dzień i wieczór, takiż dobór **Samic,** oraz najczyściejszej rasy **afe-Pinczerów** i **Pinczerów,** także wielki dobór

GOŁĘBI

w rozmaitych kolorach i gatunkach, od najwyższych do najniższych cen.—Adres: Pawia poza Smoczą, Nr 41a, przed domem kasztan i sztachetki, pierwsze piętro, do Właściciela domu. D5—6—2643—

Do sprzedania

DOM

przy ulicy pryncypalnej, na bardzo dogodnych warunkach, bez pośrednictwa osób trzecich, część kapitału żądana zaraz, reszta za lat 3. Tamże jest **PLAC** gdzie można budować.—Żądana jest **pożyczka 15,000 rs.** na 1-szy numer hypoteki.—Wiadomość Marszałkowska Nr 58, w zakładzie mebli Nr 50. D—5163—1—6

KOLONJA

za rogatką Moskiewską, 24 morgi rozległości, z zabudowaniami, jest do sprzedania.—Wiadomość ulica Elektoralna Nr 15, u Malarza Pietrzyka. D—2966—4—6

☞ Na 5 miesięcy letnich, od 1-go Maja do 1-go Października r. b., odnajmuje się za cenę umiarkowaną

Mieszkanie złożone z 4 pokoi,

przedpokoju i kuchni, z całem umeblowaniem, położone na 1-m piętrze od frontu, przy ulicy Bielańskiej Nr 4, w domu pp. Kanoniczek.—Wiadomość na miejscu. K—4533—2—3

Trzy Pokoje

razem lub pojedyńczo, na 1-m piętrze od frontu, z osobnem wejściem, meblami i bez, do najęcia na kwartał.—Pańska Nr 17, stróż wskaże. D1—3—5176—

---

1 Pokój duży,

o 2 oknach, ze wspólnym przedpokojem, na 2 piętrze, każdego czasu do wynajęcia w domu narożny od **Krakowskiego-Przedmieścia i ulicy Bednarskiej.**—Wiadomość tamże w **Magazynie Mebli.** D—5061—1—3

Od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia na 3-em piętrze

4 POKOJE,

przedpokój, kuchnia z pablaczem, wodociągiem, zlewem, dzwonkami elektrycznemi, waterklozetem, osobną górą i piwnicą w domu narożnym Krakowskiego-Przedmieścia i Bednarskiej ulicy. Wiadomość tamże w Magazynie Mebli. D—5062—1—3

Sklep Wiktuałów

do sprzedania, z powodu słabości, urządzony dobrze, z oknem i wystawą, procentujący dobrze i na dogodnych warunkach, Leszno Nr 9. K—5042—2—3

DO MAGAZYNU BŁAWATNEGO

L. FALĘCKIEGO,

w Resursie Obywatelskiej, nadszedł znaczny transport:

Towarów	wełnianych w najnowszych deseniach i kolorach	od kop.	**25**			za łok.
Kaszmirów	francuzkich czysto wełnianych, 2 łokcie szerokich	od kop.	75			„
Materji	jedwabnych	od rs.	1	„	—	„
Aksamitów		„ „	2	„	—	„
Korcików	na okrycia damskie, $2^1/_2$ łok. szerokich	po „	1	„	20	„

ATŁASY, FIRANKI, CHUSTKI wełniane, **ADAMASZKI** i t. p.

D—5072—1—6

Ktoby miał do zbycia:

Fisharmonję, Harmonifletu i Organki domowe w dobrym stanie, zechce się zgłosić codziennie do godz. 9 z rana i między 3 a 5 po południu, do mieszkania w prawej oficynie, na 3-m piętrze, przy ulicy Nowolipie Nr 6 nowy. K—5167—1—5

NAJTANIEJ!

sprzedaje z najpierwszych fabryk

Francuzkich i Angielskich

SKŁAD

Perfumerji zagranicznej

Aleksandra Lipink,

Wierzbowa róg Niecałej Nr 612a.

Perfumy, Mydła, Wody toaletowe, Octy toaletowe, Wody do zębów, Proszki i Pasty do zębów, Woda kolońska prawdziwa, Kadzidła, Pomady, Pudry, Sachets, Wody do czernienia włosów.

Handlującym ustępuje się korzystny rabat. K—5131—1—12

Pracownia A. Łojewskiej

Ulica Niecała Nr 9.

Przyjmuje do roboty suknie, okrycia damskie i ubrania dziecinne i wykończa takowe podług paryzkich żurnali po cenach możliwie umiarkowanych, a także do skrajania i zupełnego dopasowania do figury. Tamże potrzeba **Panny** zdatnej do staników. K—5162—1—3

WINIARNIA KRAKOWSKA. Handlu Win, Towarów Kolonjalnych i Delikatesów

J. Korneckiego, Nowy-Świat Nr 40.

poleca na **Święta!!!**

swoją dobrze zaopatrzoną piwnicę w czyste, zdrowe, wystałe **Wina Węgierskie,** które swoją dobrocią potrafiły sobie zjednać tak szeroką reputację.—Wina Szampańskie wszelkich marek, Francuzkie, Hiszpańskie, Portery i Piwa angielskie.—Oliwę Nicejską Viérge, Octy winne i Estragonowe i wszystkie towary kolonjalne świeże. K—5138—1—6

KONIUSZY

z Austrji, Polak, mogący się wykazać najkorzystniejszemi świadectwami, pragnie natychmiast znaleźć zajęcie przy większej stadninie.—Oferty uprasza się składać pod literami A. G. D—5194—1—3

Do sprzedania

OGIER

maści siwej, ładnych kształtów i silnej budowy, do zaprzęgu w pojedynce i w parze.—Dowiedzieć się w zabudowaniach warsztatów artylleryjskich, róg Długiej i Nalewek u p. kapitana Korsaka. D—5077—1—3

Folwark

do wydzierżawienia na lat 12, mający obszaru około włók 20, położony przy kolei Bydgoskiej. — Bliższa wiadomość róg ulicy Wielkiej Nr 18 i Świętokrzyzkiej Nr 39, mieszkania Nr 23, na 3 piętrze, codziennie zrana od 9 do 11. K—5168—1—2

Nr 16.

Znaczny wybór

Parasolików damskich

najmodniejszych,

otrzymał Magazn

B. GRÜDIGERA,

przy rogu ulic: Granicznej i Żelaznej Bramy Nr 16, poleca także **Kołnierzyki** damskie i męzkie w najświeższych fasonach. K—4883—2—6

☞ **Najnowsze Materjały na okrycia i Korty, Płótna szląskie i irlandzkie, Bieliznę stołomą,** oraz wielki wybór

Ubiorów dla dzieci,

poleca Magazyn **F. WINKLERA,** ulica **Hr. Kotzebue, Róg Wierzbowej,** dom Hr. Krasińskiego. K—5017—2—12

Akuszerka Węglińska,

Pańska Nr 5,

przyjmuje chore na czas odbycia słabości, w osobnych i elegancko urządzonych pokojabh, zachowuje ścisłą dyskrecję. K—3960—7—30

W majątku **Wola Pękowska pod Rudą Guzowską**

Są do sprzedania:

1. **Flance sosnowe** jednoroczne i dwuletnie po kop. 60 za 1000 sztuk.
2. **Flance świerkowe** dwu i trzyletnie po rs. 1 kop. 20 za 1000 sztuk.
3. **Flance jednoroczne Pinus Austriacc** po kop. 80.
4. **Flance roczne Modrzewiny,** po kop. 80.
5. **Sadzonki Akacji i Brzeziny.**
6. **Pojedyńcze Modrzewie i Świerki** 5-cio i 6-cio-letnie, rozsadzane w szkółkach, które użyte być mogą do sadzenia w ogrodach.

Każdy nabywający flance leśne otrzyma **litografowany opis** przedstawiający **metody** uproszczonego i tańszego **flancowania,** już to na polach nieużytkami zwanych, już to w porębach leśnych. K—4807—2—3

W bliskości dróg żelaznych poszukiwany jest

Majątek Ziemski

w dobrej ziemi około włók 55, z piękną rezydencją, z obszernym domem murowanym, z kilkunastu pokoi w parku i ogrodem owocowym.—Reflektanci raczą nadesłać szczegółowy opis dóbr, domu z jego otoczeniem i warunki, bez pośrednictwa osób trzecich, do W-go Smolińskiego, adwokata przysięgłego, ulica Długa Nr 16. K—4436—5—6

Potrzebne jest

Mieszkanie

składające się z 4 lub 5 pokoi, przedpokoju i kuchni, na ulicach: Podwal, Krakowskie-Przedmieście, Senatorska, Długa i Miodowa, lub w pobliżu takowych.—Ktoby takowy lokal miał do wynajęcia od 1-go Lipca 1880 r. uprzejmie proszę o uwiadomienie na ulicę Świętokrzyzką Nr 5, do Adwokata na 1-m piętrze. —4797—3—3

Do wynajęcia

Pokoje umeblowane,

suche i ciepłe, z usługą, samowarem i opałem, na żądanie może być i stół.—Chmielna Nr 1, mieszkania 3, w bramie na prawo na schody, 1-sze piętro. K—4858—3—3

Potrzebna jest

BRYCZKA

czyli Wózek węgierski, elegancki, na resorach, w bardzo dobrym stanie. — Ktoby miał takowy do zbycia, niech da znać na Nowy-Świat Nr 72, mieszkania Nr 10. D—4788—3—3

KANTOR WEKSLU
Interesów Bankierskich
i Ekspedycyjno-Komissowych
EMANUELA EDELSTEIN & Comp.
Warszawa, Senatorska Nr 22.

Kupuje i sprzedaje wszelkie **papiery publiczne procentowe i monety zagraniczne,** po kursie dziennym, oraz **wymienia wszelkie kupony,** za umiarkowaną prowizją.

Assekuruje Pożyczki Premjowe I i II-ej Emissji od Amortyzacji.

Ekspedjuje wszelkie towary na **Komorze Celnej Warszawskiej,** na jak najdogodniejszych warunkach.

Przyjmuje w komis wszelkie towary za **umiarkowaną prowizją, udzielając zaliczenia.** K—4113—6—8

Nowo otwarta
DRUKARNIA
przy Zakładach Litograficznym i Fotograficznym
MAKSYMILJANA FAJANSA,
Krakowskie-Przedmieście Nr 52,

wykonywa wszelkie roboty drukarskie, jako to: **Cyrkularze, Blankiety, Rachunki, Adresy, Rejestra** i inne roboty wydawnicze, oraz illustracyjne.

Oprócz wykwintnej roboty **Ceny** są jak najtańsze. K—5093—1—6

DROŻDŻE
prasowane zagraniczne
Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx. Wiedeń,

istniejące w Warszawie od lat 16-tu i za najlepsze uznane, wyszczególnione prócz wielu srebrnych i złotych medali, także i największą nagrodą, t. j. dyplomem honorowym na wystawie światowej w Wiedniu r. 1873 sprzedaje i wysela za zaliczką **K. Baczyński,** reprezentant firmy w Warszawie, Senatorska Nr 2, z rogu Miodowej. K—4815—3—12

Potrzebna od kwartału
SŁUŻĄCA
do wszystkiego, pewna i spokojna, państwa dwoje, woda i zlew w kuchni. — Zgłosić się na Nowy-Świat Nr 28, oficyna poprzeczna, 1-sze piętro, mieszkania Nr 12. rano do 11, lub od 3 do 5.—Tamże na sprzedaż **mundur i szynel** realny, na lat 15, z futrem lub bez, **Książki** francuzkie i **Wędrowiec** kompletny. D—5173—1—1

Kupiec z Kapitałem rs. 6—8,000 poszukuje odpowiedniego zajęcia, jako
WSPÓLNIK
do interesu fabrycznego, lub przemysłowo-handlowego.—Oferty imienne lub adresa składać proszę w Redakcji niniejszego pisma, pod lit. A. J. Nr 30. D—5102—1—3

SKŁAD WIN
KAUKAZKICH i KRYMSKICH
BRACI KEMPNER,
Długa Nr 5,
POLECA NA ŚWIĘTA:

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. **Wina Szampańskie,** nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę.—Niemniej poleca amatorom prawdziwe **Wino Kachetyńskie,** z winnic księcia Czawczawadże.

Sprzedaż powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Sklepie Stowarzyszenia **«Merkury»** przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45.

Zlecenia z prowincji jak najśpieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco. K—5044—1—12

OGŁOSZENIE.

Warszawska Izba Skarbowa, podaje do wiadomości, że w biurze jej w dniu 27 Marca (8 Kwietnia) r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się głośna in plus licytacja, na wydzierżawienie na jeden rok, od dnia odbycia licytacji poproboszczowskich gruntów na przedmieściu Praga za Ząbkowską rogatką, przestrzeni mórg 7 prętów 279 nowopolskiej miary, od summy rs. 55.—Warunki licytacyjne można przejrzeć każdodziennie w godzinach biurowych w Wydziale Dóbr i lasów Rządowych tejże Izby Skarbowej; o stanie zaś wydzierżawiających się gruntów interesanci zechcą przekonać się na miejscu. D—5166—1—3

Zawiadomienie.

W Nr. 53 Kurjera Warszawskiego, z dnia 25 Lutego (8 Marca) 1880 r., P. Szymon Baruch ogłasza, jakoby nabył interes przewozu towarów, prowadzony dotychczas pod moją firmą **A. Lewkowicz i Spółka.** Rzecz ta nie jest zgodną z rzeczywistością. Interesu mojego nie odstąpiłem nikomu i takowy prowadzę pod moją własną firmą, obecnie **przy ulicy Długiej Nr 32** (Potkańskie). Dla każdego obeznanego z interesami handlowemi i zwyczajami, wystarczy oświadczenie, że nikt nie mógł zaszczycać swojem zaufaniem p. Szymona Baruch, skoro on nigdy nie figurował w mojej firmie. Zaufanie zdobywa się własną pracą, a ja tylko interes przewozowy pod moją firmą prowadziłem. W obec powyższego objaśnienia, uważam wszelkie dalsze odpowiedzi za zbyteczne, i takowych w żadnym razie nie udzielę.—Sapienti satis.

A. Lewkowicz, Długa Nr 32. K—5087—2—3

Do zakładu
Naukowo-Rzemieślniczego
DLA KOBIET,
BRACKA Nr 17,
potrzebne są uzdolnione
PANNY
do krawieczczyzny damskiej. D1—3—5196—

Osoba
dobrze wychowana, muzykalna, mówiąca po francuzku, poszukuje miejsca dame de compagnie, lub t. p., za mieszkanie, rano i wieczór herbatę.—Wiadomość w kiosku Nowy-Świat. róg Jerozolimskiej. D—5179—1—1

DZIEWCZYNA
umiejąca szyć, potrzebną jest do wszelkiej domowej posługi, przy jednej pani.—Niecała Nr 12, w szkole żeńskiej. D—5178—1—1

Lekcje kroju
ubiorów damskich podług najnowszej metody, udzielają się za przystępną cenę w pracowni **Raciborskiej,** Trębacka Nr 5. Osoby uczące się, mogą praktykować na ubiorach wykonywanych w zakładzie do zupełnego udoskonalenia. D1—6—5177—

Korzystny Interes.
Jest do odstąpienia **Poczthalterja,** wraz z dwoma włókami pszennej ziemi; Poczthalterja przy kolei Nadwiślańskiej, gdzie dwa razy dziennie do sąsiedniego powiatowego miasta **kursują karetki.** — Wiadomość u A. Pajewskiego, właściciela drukarni, ulica Niecała Nr 12 w Warszawie. K—4525—2—8

Liście paryzkie
500 grosów liści, odznaczających się pięknością i gustem, do sprzedania całkowicie lub częściowo, o 25% niżej kosztu, u **L. Grünberga,** Dzika Nr 24, w bramie 2-gie piętro. K—4365—4—6

Poszukiwane są
SANKI
ktoby miał takowe, w dobrym stanie, zechce zgłosić się do właściciela najmu karet w Hotelu Polskim. K—4532—3—3

Koleje żelazne:

	Odchodzą g.	Odchodzą m.	Przychodz. g.	Przychodz. m.
Warsz.-Wiedeń:				
Pośpieszny 3 klasy	6	— r.	9	30 w.
Osobowy 3 klasy	11	12 r.	6	05 w.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Kurjerski 2 klasy	—	— w.	—	— r.
Warsz.-Bydgow:				
Osobowy 3 klasy	6	50 r.	10	28 w.
Kurjerski 2 klasy	2	35 p.	2	45 p.
Osobowy 3 klasy	5	45 w.	9	30 r.
Warsz.-Terespol:				
Pocztowy 3 klasy	11	20 r.	7	11 w.
Kurjerski 2 klasy	3	50 p.	1	37 p.
Osobowo-Towarowy.	7	12 w.	7	34 r.
Warsz.-Petersb:				
Osobowy 2 klasy	9	30 r.	7	33 w.
Osobowy 3 klasy	6	43 w.	3	53 r.
Pocztowy 3 klasy	11	20 w.	10	20 r.
Nadw. do Mławy:				
Pasażerski	9	52 r.	8	18 w.
Pocztowy	6	45 w.	10	14 r.
Nadwisl. doKowla:				
Pocztowy.	1	43 p.	3	54 p.
Pasażerski	8	58 w.	8	55 r.
Obwodowa:				
Z dworca Wiedeń.	12	55 p.	10	— r.

Dziś i codzień,
prócz potraw à la carte wydają się **OBIADY** od godziny 1-szej do 6-tej po kop. 75 i rs. 1 kop. 50, oraz **Obiady postne** w Środy, Piątki i Soboty po rs. 1 i rs. 2.

w Restauracji S. Zięciakiewicza,
Plac Teatralny Nr 7, 1-sze piętro. K—3800—13—30

OSTRYGI
Holsztyńskie i Ostendzkie, codziennie świeże, otrzymuje Skład **Antoniego Stępkowskiego.**—Wierzbowa Nr 5/473c. 20696

Do prowadzenia fabryki szukam
Motora parowego
z odpowiednim, osobno położonym **niewielkim lokalem.**—Zgłoszenia przyjmuje **Warszawska Agentura Ogłoszeń,** Senatorska Nr 22, pod **lit. D. 2.** K—4957—2—2

OSTRZEŻENIE.

Podpisany Proboszcz Parafii Borów powiatu Janowskiego, gubernii Lubelskiej; poszkodowany został kradzieżą następujących papierów procentowych: 1) **Listów Zastawnych 5%** z roku 1869 po rs. 1000 sztuk 8 Nra 11440, 13040, 14558, 14676, 15268, 17035, 20648, 22011, po rs. 500 sztuk 7 Nr 34868, 35316, 36316, 40842, 43622, 43770, 53943, po rs. 250 sztuk 3 Nr 79947, 88972, 88965, po rs. 100 sztuk 2 Nra 127721, 127722, wszystkie z wyjątkiem Nr 35316 z jednym kuponem, zaś Nr 36316 bez kuponu i bez talonu; 2) **Listów Likwidacyjnych 4%** po rs. 1000 sztuka jedna Nr 1605, po rs. 500 sztuk 2 Nr 304, 7334, po rs. 100 sztuk 2 Nra 9293, 9609, wszystkie bez kuponów i talonów. Ponieważ w dochodzeniu tej kradzieży prowadzi się śledztwo Sądowe, ostrzegam więc Instytucje Bankowe, wszystkie kantory wexlowe, i osoby prywatne aby biletów powyższych nie nabywały pod skutkami prawa.

Ks. Filip Skurzyński. K—5088—2—3

Rs. 50 Nagrody, lub więcej.

Kto odda, zgubione 2-go Marca r. b., w przejeździe z **Krakowskiego-Przedmieścia,** przez ulice **Kr. Berga,** na ulicę Bracką, **Bransoletę** z kameą; **Naszyjnik z opalami i Pince-nez,** do domu przy ulicy **Brackiej Nr 10, mieszkania 8.**— Uprasza się PP. Jubilerów, o zwrócenie uwagi na powyższe przedmioty. D—4852—3—3

Nagrody rs. 3.

W dniu 9 b. m. około południa, przy ulicy Niecałej, ze sklepu p. Judlin, wybiegł **piesek** mały, z rasy pinczerów, maści białej **z czarnem.**—Uprasza się o odprowadzenie go pod Nr 32, mieszkania 12, w alei Jerozolimskiej, za powyższą nagrodą. — Nieprawy posiadacz prawnie poszukiwany będzie. — Nadmienia się że piesek ten jest chory i w kuracji. K—5048—2—2

UNGER i POZNAŃSKI
w Warszawie, Elektoralna Nr 3,
polecają
nowo-otworzony
Skład sprzętów gospodarskich domowych
i Naczyń kuchennych.
K—4644—4—12

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego.*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski.—Wydawca Gustaw Gebethner.
Дозволено Цензурою Варшава 28 Февраля (11 Марта) 1880 г.

Patrz Dodatek

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 55.

Dnia 11 marca 1880 roku. *Czwartek.* *Dnia 28 lutego (11 marca) 1880 roku.*

NAKŁADEM

Księgarni, Składu Nut i Fortepianów GEBETHNERA i WOLFFA,

w WARSZAWIE,

wyszły:

Antoniewicz Ks. K., Poselstwo aniołka w niebie do matki na ziemi. Wydanie 2, k. 15 — Wianeczek majowy Najświętszej Boga-Rodzicy Marji. Wydanie 2, kop. 10.
Anczyc Wł. L., Księga sławniejszych odkryć geograficznych, przeznaczona dla dorastającej młodzieży. Wydanie 3 z wielu drzeworytami, kartonowane rs. 1 kop. 20, w ozdobnej płóciennej oprawie rs. 1 kop. 60, w takiejże oprawie ze złoceniem rs. 1 kop. 80.
Bobrzyński Prof. M., O podziale historji polskiej na okresy, kop. 30.
Gnatowski Jan, Moja Beatrice. Kartka z życia Zygmunta Krasińskiego, kop. 30.
Hołowiński Ks. Ignacy, Miesiąc Maj poświęcony Naj. Marji Pannie. Przerobiony z włoskiego dla użytku Polaków. Wydanie 4, kop. 30.
Leonard św. à Porto Mauricio, Skarb ukryty. Wydanie 2, kop. 25.
Obrazki św. Patronów polskich, Serja I, 25 obrazków obejmująca, kop. 20.
Ségur Ks. biskup de, Rady dla dzieci. O spowiedzi. Wydanie 2, kop. 7½.
Sienkiewicz Henryk (Litwos), Pisma. Tom II. Listy z podróży rs. 1 kop. 50.
Wójcicki K. Wł., Warszawa, jej życie umysłowe i ruch literacki w ciągu lat trzydziestu (od 1800—1830 r.), rs. 1 kop. 50.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w kraju i zagranicą. D—3017—5—6

Żądaną jest

Nauczycielka muzyki

do zajęcia codziennie, któraby znała języki: polski i rossyjski.—Ulica Twarda Nr 19, mieszkania Nr 1, na dole. D2—3—4938—

Potrzebne są

Panny

do krawieczyzny damskiej; tamże przyjmują się kapelusze, czepeczki, ubranka, żaboty, krezy paryzkie do roboty i odświeżania.—Ciepła Nr 1, mieszk. 19. D2—3—4710—

Potrzebną jest

Kucharka

w niemłodym wieku, rossjanka przedewszystkiem, może być jednak i polka lub niemka. Okazanie świadectw koniecznie jest żądanem. Ulica Złota Nr 3, mieszk. 4, schody frontowe, każdodziennie od godz. 4 do 7 po południu. D3—3—4633—

OSOBA

w średnim wieku, przyzwoita i z dobrą rekomendacją, znająca się na krawieczyznie i wszelkich robotach damskich, życzy przyjąć miejsce Panny Służącej.—Wiadomość ulica Chłodna Nr 56, mieszk. 19. D—4612—3—3

Potrzebną jest

Panna służąca, niemka,

umiejąca przytem krawieczyznę, może się zgłosić do domu Nr 11 przy Zielonym placu, na 1-m piętrze, do mieszkania Nr 11. D2—2—4506—

Praktyczny Gospodarz,

który zarządzał długi czas renomowanym majątkiem w Królestwie, poszukuje zajęcia zaraz lub od 1-go Lipca. — Wiadomość w kiosku Nowy-Świat, róg Jerozolimskiej, lub w Petrokowie u W-go Schultza, Słowiańska Nr 25. D—4562—2—3

Do Magazynu Kwiatów Emilji Turskiej przyjmują się

PANIENKI

do nauki.—Żórawia Nr 5. D3—6—4702—

Do zarządu domem poszukuje miejsca

Osoba

dobrze wychowana, która zarazem może zająć się nauką dzieci. — Wiadomość w Kiosku, Senatorska wprost Miodowej. D2—3—4804—

Osoba młoda

wykształcona, życzy udzielać konwersacji lub lekcyj języka Francuzkiego, Niemieckiego i nauk klassycznych, oraz muzyki.—Wiadomość: Nowy-Świat Nr 68, dom Boye, w oficnnie, prosto, 2-gie piętro, drzwi Nr 22. D2—3—4829—

LEKCJE.

Młody człowiek niemiec, znający język francuzki, chce udzielać niemieckiej konwersacji. Bliższa wiadomość u Szwajcara w Banku Polskim, od godz. 10—3. D2—3—4827—

Młody Człowiek,

z Poznańskiego, władający językim polskim i niemieckim, obeznany z buchhalterją tak włoską jak i angielską, poszukuje miejsca jako Buchhalter, Kassjer, etc.—Zgłoszenia pod liter. N. M., przyjmują się w Kantorze Kurjera Warszawskiego. D2—2—4825—

Młodzi Ludzie,

obeznani z miejscowym handlem, znajdą korzystne zajęcie, jako podróżujący po mieście, za prowizję lub stałą pensję. — Oferty składać w Redakcji Kur., pod lit. M. 3. D—4921—2—3

Poszukuje się na prowincję

!!!OSOBY!!!

w średnim wieku, z dobrem wychowaniem, kwalifikującej się do towarzystwa Pani domu, jako również znającej się dokładnie na wszystkiem co wchodzi w zakres gospodarstwa, ażeby w razie nieobecności Pani domu opiekować się mogła dziećmi i zarządzać całem gospodarstwem. — Tylko osoby z dobrą rekomendacją, lub z dobremi świadectwami, zechcą się zgłosić na ulicę Marszałkowską Nr 71, mieszkania Nr 4. D—4892— 2—3

Zaraz lub od 1 Kwietnia

MŁODY CZŁOWIEK,

mający stałe zajęcie, poszukuje obok tego zajęcia, Rządcy domu w okolicy Banku Polskiego, który li tylko za mieszkanie pełnić będzie. Wiadomość w Uladówce ulica Rymarska Nr 2. D—4934— 2—3

Jeżeli by który z Panów Jeometrów potrzebował

Pomocnika,

raczy zostawić swój adres: pod lit. A. B. w Cukierni Glogera, róg Freta i Świętojerskiej. D—4700— 3—3

Potrzebne są

PANNY

do spódnic i dziewczynki do nauki.—Wiadomość: Niecała Nr 3, w magazynie p. „Louizy". D2—3—4806—

Zupełnie uzdatnione

PANNY

potrzebne są do pracowni Sukień i Okryć Damskich Anny Mazurkiewicz.—Ulica Podwal Nr 16. D2—3—4814—

PANNY

potrzebne są zaraz do krawieczyzny damskiej, uzdatnione, podręczne i do nauki. — Ulica Elektoralna Nr 10, **W. Herman.** D—5011— 2—3

UCZEŃ

z bardzo dobremi świadectwami, potrzebny do magazynu N. S. Brünera et Comp., w hotelu Europejskim. D—2—3—4976

Potrzebuje się

Guwernantki,

z francuzką i niemiecką konwersacją. Zgłaszać się mogą od 10-tej do 12-tej w południe, i między 2-gą i 6-tą godziną po południu. — Nowogrodzka Nr 33, mieszk. Nr 4, pierwsze piętro, od frontu D—5114— 1—3

Młoda Panienka

mowiąca po polsku i po niemiecku, pragnęłaby przyjąć miejsce **Bony** lub **Sklepowej.** Oferty składać prosi: Nowolipie Nr 20, pomieszkania Nr 10. D—5092— 1—3

Potrzebną jest zaraz

PANNA,

zdatna do strojów. — Wiadomość w Kiosku obok Kopernika. D—5083— 1—2

PANNY

potrzebne są do krawieczy, podręczne i do nauki. — Ulica Nalewki Nr 3, tam gdzie są Magle. D—5067— 1—3

---

10 PANIEN

potrzeba jest zaraz, zdatne, podręczne, do Maszyny i uczennice. — Ulica Bednarska Nr 18, mieszkania 20. D—5068— 1—2

PANNY

uzdolnione do spódnic, potrzebne są zaraz, do Pracowni M. Godlewskiej. — Marszałkowska Nr 57. D—5066— 1—3

Potrzebną jest

PANNA,

podręczna do szycia.—Pańska Nr 4, mieszk. 29, D—5130— 1—1

Potrzebną jest zaraz

PANNA

do strojów, kompletnie uzdolniona, oraz Panienki podręczne.—Wiadomość Niecała Nr 3, w Magazynie p. Luizy. D—5128— 1—3

Potrzebne są

PANNY

uzdatnione, podręczne i do nauki.—Ulica Ogrodowa Nr 7, stróż wskaże. D—5126— 1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

do krawieczyzny damskiej, jedna do maszyny.—Nowy-Świat Nr **33.** D1—2—5110—

Potrzebną jest

Panna Służąca

na wieś, z dobremi świadectwami, znająca się na szyciu i praniu bielizny, oraz na gospodarstwie wiejskiem.—Wiadomość: Warecka Nr 7, mieszkania Nr 38. D1—3—5103—

Une Française

désire avoir une **demi-place** de 9 heures le matin —7 heures le soir, dans une honorable famille. Ecrire sous des initiales E. N. au bureau de ce journal. D1—3—5101—

Kilkudziesięciu **Czeladników** i kilkunastu **Chłopców do nauki,** bezpłatnie, znajdzie natychmiast korzystne miejsce, w Fabryce wyrobów ślusarskich Bałasanowa, we wsi Woli, pod Warszawą. — Bliższa wiadomość w Żółtej Karczmie na Woli, naprzeciw Cerkwi. D—5084— 1—3

Lekcje Tańców

kontynują się jeszcze dłużej. — Wiadomość w zakładzie naukowym żeńskim, Nr 8 Karmelicka; tamże jest **Pokój** do najęcia i **Mieszkanie** przy familji dla osoby płci żeńskiej. D3—3—4026—

Poszukuje się

WSPÓLNICZKI

panny lub wdowy lat średnich z kapitałem **od 15,000 do 20,000 rs.,** do interesu wysokie zyski przynoszącego, gwarancja na interesie i może być hypoteczna. — Adresa w Warszaw. Agenturze Ogłoszeń, Senatorska Nr 22 pod lit. **K. B.** D—1—2—5152

Dla Tokarzy i Parasolników.

Znaczna ilość lasek i kijów do parasoli, tak gotowych, jak niewykończonych, również rozmaite narzędzia tokarskie są do sprzedania przy ulicy Chmielnej Nr 60.—Wiadomość u gospodarza w godzinach: rano do 10 i po południu od 4-tej do 6-tej. D2—3—4441—

Dla Amatora starożytności!

Parę komód małych orzechowych, krzywych, z bronzami.—Bednarska Nr 11.
D1—3—5164— **P. Majchrzak.**

U Akuszerki O. Gumińskiej

jest Pokój osobny, z wszelkiemi wygodami, dla osób spodziewających się słabości.—Ulica Szpitalna Nr 2, mieszk. 14. D—5127— 1—2

U Akuszerki Hedrych

w każdym czasie jest **pomieszczenie dla przyjezdnych** lub tutejszych; z życiem, pościelą i usługą, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę.—Świętojańska Nr 4, piętro 2-gie. D2—3—4966—

U Akuszerki T. L.

Osoby spodziewające się słabości, lub przybyłe na kurację, mogą znaleźć pomieszczenie w oddzielnym lub wspólnym pokoju.—Chmielna Nr 22. D2—3—4393—

MAMKI

ze starszym i z młodszym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki Brzezowskiej. — Ulica Wielka Nr 13. D2—3—4801—

Odpowiedź na uwiadomienie Julji Gościckiej w Nrze 53 Kurjera.

Z powodu wyegzekwowania przez Komornika Sądowego pewnej należności mojej od Niej—żadnych więcej rachunków prywatnych z Nią nie mam—oprócz należnej mi od Gościckiej sumy 1,500 rubli sr., które wypłaciłem Jej przy nabyciu od Niej notarjalnie trzeciej części kolonji w dobrach Wielka Wola i Czyste, zostającej obecnie w procesie—a którą miała oddać mi w posiadanie jeszcze w r. 1878, zmuszony przeto jestem poszukiwać tej należności od Niej w drodze Sądowej.—**Wilhelm Fitzner.** D—5070— 1—1

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej,

podaje niniejszem do wiadomości osób interesowanych, że dla ułatwienia przewozu węgli kamiennych na użytek miejscowości przy drodze Warszawsko-Terespolskiej położonych, obniżoną zostaje obowiązująca obecnie taryfa dla węgli kamiennych w komunikacji miejscowej do 1/50 kop. za pud i wiorstę. D1—3—5149—

Akuszerka W. N.

Nowolipie Nr 16, vis-à-vis skweru, przyjmuje osoby spodziewające się słabości, przyjezdne i tutejsze. za opłatą w osobnym pokoju od rs. 12, wspólnym 6, z umieszczeniem dziecka. D—4550—4—6

MAMKI

wiejskie, ze świeżym pokarmem, bez długu, są u Akuszerki M. Ł.—Ulica Chłodna Nr 20. D2—3—5064—

Dwie MAMKI

ze świeżym pokarmem, wiejskie, bez długu, są u Auszerki. — Ulica Biała Nr 1. D2—3—4926—

MAMKA

młoda, zdrowa, ze świeżym pokarmem, jest u Akuszerki A. W.—Ulica Hoża Nr 3. D1—1—5156—

Nowozałożony Zakład różnego rodzaju

WYNALAZKÓW

a mianowicie:

1) **KNOTKI SZKLANNE,** zastępujące woskowe (nie wypalające się), do oliwy, używane w nocy przed obrazami.
2) **MYDŁO HOLENDERSKIE,** wywabia wszelkie plamy z materji i powraca naturalny kolor.
3) **PŁYN BURSZTYNOWY,** do klejenia kryształu, w momencie wysychający i nie pozostawiający żadnych śladów sklejenia. Przyjmuje się wszelkie reperacje.

Oprócz tych przedmiotów znajduje się na składzie wielki zapas **różnych wynalazków niezbędnych dla każdego;**—przy kupnie pokazuje próby użycia każdego przedmiotu.

Cena każdego przedmiotu: za 1 tuzin rs. 1 kop. 50, a pojedyńczo każdy przedmiot 20 kop., płyn bursztynowy 50 kop.

BŁYSZCZ DO BIELIZNY—wykrochmalona bielizna nabiera śnieżnej białości, elastyczności i połysku.

K. EJZENBERG.

Nowy-Świat Nr 3, naprzeciwko Straży Ogniowej. D—4973—1—6

KORZYSTNY INTERES!

Pralnia bielizny przy ulicy Zgoda Nr 7, do sprzedania, za skromną cenę rs. 150, z powodu nagłej słabości właścicielki.—Mieszkanie tanie i obszerne, klientella wyrobiona. D—5180—1—3

Do sprzedania na warunkach bardzo przystępnych

Fabryka wyrobów tokarsko-drzewnych,

z parową maszyną i kompletnem urządzeniem. Maszyna wraz z transmisją może być osobno sprzedana, jak również inne narzędzia. Wiadomość: Chmielna Nr 60 u gospodarza, od godziny 10-tej i między 4 i 6 po południu. D3—3—4017—

Polski Skład. Nici Broksa 68 k. tuzin. Chusfki płócienne ze szlak. kolor. 3 rs. tuzin. Gorsety Paryzkie fiszbinowe od 3 rs., dziecinne najpraktyczniejsze. Wybór Portmonetek po cenach fabrycznych. Różne drobiazgi i praktyczne podarki. D—2005—4—6

Rs. 4,000

do ulokowania na nieruchomość warszawską. Wiadomość w kancelarji Notarjusza Markiewicza, Miodowa Nr 9. D2—3—5018—

RS. 1,000

żądaną jest suma do spłacenia kolonji pod Warszawą, na procent umiarkowany, lub też po sprzedania taż kolonja.—Wiadomość przy ulicy Pańskiej Nr 15, w prawej oficynie na dole. D2—3—4819—

Jest do sprzedania zaraz

Magazyn Strojów damskich

z towarem, lub bez takowego; warunki bardzo przystępne. — Wiadomość: ulica Długa Nr 4, pod firmą Antoinete. D1—3—5142—

Są do sprzedania

Narzędzia miernicze,

obejrzeć można od godz. 10 do 1 po południu. Plac św. Aleksandra Nr 7, mieszkania 18. D1—3—5160—

Do sprzedania:

Komódka (Antyk) i 2 Wazony z marmuru.— Ulica Freta Nr 2, stróż wskaże. D—5081— 1—1

Do sprzedania:

Palto damskie syberynowe i Stolik orzechowy do kart, za przystępną cenę.—Tamka Nr 36, mieszkania 5. D—5117— 1—2

Do sprzedania za rs. 70

Młynek

ręczny, Amerykański, do mielenia i pytlowania wszelkiego rodzaju zboża, mało używany, w dobrym stanie. — Bracka domu Nr 5, wiadomość u stróża. D—5118— 1—3

SERY:

Ołom unicki ser po 60 kop. kopa, a mendel tegoż po 15 kop., Szlązki krowi ser po rs. 1 kopa, sztuka zaś po 2 kop., Bryndzy funt po 30 kop., poleca nowo-założony handel serów Karola Konrada z Wrocławia, przy ulicy Chmielnej Nr 27, przy rogu Marszałkowskiej. D2—3—5052—

Pulpity do Nut

ceny zniżone po rs. 2 k. 50.

GŁÓWNY SKŁAD w Warszawie Miodowa Nr. 10.

Juljan Berg.

D2—6—4434—

KARETY i POWOZY

do najęcia w pałacu hr. Branickich, Nowy-Świat Nr 20. D4—6—4624—

WOZY

dobrze zbudowane, zdatne do przewożenia węgli lub t. p. ciężarów, są do sprzedania pod Nr 2 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, w pałacu „Karasia" zwanym. D1—3—5169—

Ktoby miał do odstąpienia

Faeton lub Wolant

kryty, mały, używany, zechce dać wiadomość do kuźni centralnej, róg Ciepłej i chłodnej. D3—3—4811—

Ważne dla Amatorów Koni!

Sprowadzony ze wsi 5 lat mający ogier, silny reproduktor, ujeżdżony pod wierzch.— Wiadomość w stajni hotelu Paryzkiego. D2—3—4826—

Do sprzedania

KOŃ

powozowy skaro-gniady, lat 5 mający, silnej budowy.—Wiadomość w Koszarach Mirowskich za Żelazną bramą, u podoficera **Jassa.** D2—3—4818—

Plata żelazna

długa, łokci 4 cali 4 szeroka łokci 2, cali 2, gruba pół cala, do sprzedania w fabryce gipsu, przy ulicy Leszczyńskiej pod Nr 1. D2—3—4803—

MASSY WOSKOWE

doskonałe własnego wyrobu, czyli

FARBY DO FROTEROWANIA PODŁÓG I POSADZEK.

ZAPRAWY LAKIEROWE

i Farby Pokostowe,

szybko schnące, wyłącznie do Podłóg bez froterowania.

Piękne i praktyczne kolory.— poleca:

J. A. Krausse

Skład Główny Farb i Materjałów Malarskich. Ulica Miodowa Nr. 10 nowy

FABRYKA w WARSZAWIE № 2163.

1—3 —5165—D

MAGAZYN UBIORÓW MĘZKICH

NIŻEJ PODPISANEGO.

w Gmachu Teatru Wielkiego, naprzeciw Magistratu,

przygotował duży wybór garderoby, z materjałów bardzo dobrych i starannie wykończonych, jako to: **Palt** grubo watowanych i leko watowanych, lub bez waty, podszytych flanelą, tak zwanych wiosennych, również z grubego towaru, podszytych jedwabiem; jako też **Tużurków** czarnych, **Surdutów** angielskich, **Żakietów, Meksykanek** i duży wybór **Spodni,** oraz **Kamizelek,** po cenach najprzystępniejszych.

Magazyn otrzymał świeży transport towarów z Paryża i Londynu, na obecny sezon; jako to: czarne **Sukna, Korty, Kaszemiry, Szewioty** w różnych kolorach i piękną kolekcję materjałów garniturowych, również spodniowych fantazyjnych; z czem ma honor polecić się.

Z uszanowaniem **J. MODZELEWSKI.**

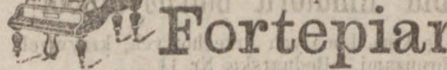
D—5140—1—6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

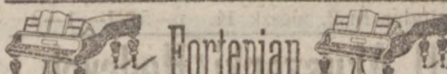


fabryki Krala i Zejdlera, mahoniowy, krótki, z blatem metalowym. — Wiejska Nr 16, u p. Mintra. D1—3—5106—

Jest do sprzedania



palisandrowy, o 7-miu oktawach, z blatem metalowym, w dobrym stanie, za rs. 225, Stół mahoniowy na rolkach, za rs. 15.—Ulica Jerozolimska Nr 26, 2-gie piętro, wejście w oficynie po lewej stronie. D1—3—5107—



krótkiego fasonu, w dobrym stanie, jest do sprzedania. — Wiadomość przy ulicy Leszno pod Nr 4, u Właściciela domu. D1—2—5108—

Jest do sprzedania



za przystępną cenę. — Ulica Leszno Nr 25, mieszkania 23. D2—3—4378—

2 Fortepiany

są do sprzedania po cenie przystępnej, o 7 oktawach, z blatami i 4-ma szprejcami, u korektora fortepianów A. Gruszczyńskiego.— Ulica Bracka Nr 13, róg alei Jerozolimskiej. D3—3—4623—

Jest do sprzedania, za przystępną cenę

Garnitur Mebli,

pokryty utrechtem i kozela safjanowa.—Ulica Nowy-Świat Nr 31, u Tapicera. D—4602—3—3

Fortepian

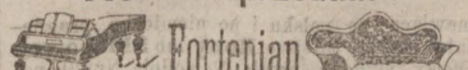
za rs. 180; **Zegarek** męzki z łańcuchem, złoty, za rs. 65; **damski kryty,** za rs. 20; tamże kupuję: złoto, stare biżuterję i kamienie. Jubiler, Świętojańska Nr 13 nowy. D3—3—4668—

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia

Garnitur Mebli

mahoniowych, rzeźbionych, dawniejszego fasonu. Od godz. 10 do 2 po południu.—Ciepła Nr 9, (naprzeciw Mirowskich koszar), mieszkania Nr 1. D1—3—5105—

Jest do sprzedania



palisandrowy o 7-miu oktawach, z całą płatą metalową, o szprejcach, za rs. 260, **w Magazynie Mebli** przy ulicy Marszałkowskiej, drugi dom od Złotej, pod Nr 1395, nowy 36. D1—6—5158—

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

orzechowy: Kanapa, 2 Fotele, 6 Krzeseł, dokładnej roboty, za cenę bardzo przystępną, rypsem zielonym kryty. Także przyjmuje wszelką robotę wchodzącą w zakres Tapicerski.— Ulica Śliska Nr 8. — **Czerwiński.** D2—2—4701—

TANIO!

MEBLE,

z powodu wyjazdu Garnitur francuzki, Kanapa, 6 Krzeseł, 2 Fotele, Stół, brokatelą kryte, prawie nowe za rs. 80. Widzieć można kaźdodziennie, od 10-tej do 3-ciej po południu. Krakowskie-Przedmieście Nr 30, pałac hr. Potockiego, mieskania Nr 8. D—4792— 2—3

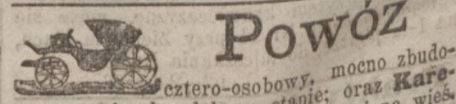
MEBLE

do sprzedania bardzo tanio, z powodu braku miejsca, **Garnitur Mebli** orzechowych, rypsem bordo kryty i wiele innych.—Ulica Leszno Nr 17, u Tapicera. D—2—3—4989

Tanio jest do sprzedania

Garnitur Mebli

angielski, na filarkach, wysłany i pokryty brokatelą, koloru bordo, składający się z kanapy, dwóch foteli i sześciu krzeseł, oraz jest do sprzedania **SOFA** w guście otomany.—Krakowskie-Przedmieście Nr 38, w prawej oficynie, druga sień na dole, pierwsze drzwi na lewo. D—4475—2—3



Powóz

cztero-osobowy, mocno zbudowany, w bardzo dobrym stanie; oraz **Kareta** podwójna, zdatna do podróży i na wieś, za przystępną cenę do sprzedania, przy ulicy Świętokrzyskiej pod Nr 25. Bliższa wiadomość u stróża. D1—3—5171—

Jest do sprzedania kilka tysięcy

Akacji i Kasztanów

w koronach, oraz **Owoc** do wydzierżawienia w posiadłości p. Witkowskiego, za rogatką Mokotowską; wiadomość u Rządcy Kielmana. D1—3—5141—

Na Dobra Ziemskie

żądane są pożyczki: rs. 5,000, 3,500, 8,000, 6.500, 8,000, 10,000, zaraz po Towarzystwie. Wiadomość w Kancelarji Notarjusza Lilpopa. D1—3—5134—

PLAC

do sprzedania przy ulicy Ciepłej położony, frontu łokci 31, głębokości około 64 3/4, w ogóle łokci 2,001. — Wiadomość: ulica Marszałkowska Nr 60, w Magazynie Mebli, 1-sze piętro. D1—6—5109—

Jest do wypuszczenia w dzierżawę zaraz

OBERŻA

murowana w Miłosny, przy szosie, składająca się z szynku, restauracji, zajazdu, mieszkania, do tego należy garkuchnia, sklepik i jatka, w bardzo korzystnem położeniu, przy zbiegu dwóch dróg bitych Lubelskiej i Brzesko-Litewskiej. — Wiadomość przy ulicy Wielkiej Nr 13 nowy, u Rządcy. D1—3—5144—

Do sprzedania

76,000 łokci Placu

rozparcelowanego, na posesje pojedyńcze, po 3,500 łokci, mniej lub więcej, na gruncie dziedzicznym. Hypoteka uregulowana w Warszawie, tuż przy remizach Kolei Nadwiślańskiej, okolicy fabrycznej zabudowanej i zaludnionej; warunki kupna korzystne. — Wiadomość w Warszawie, przy ulicy Łuckiej Nr 11, u Właściciela domu. D—4516—2—3

Kaucjonowany Kantor Dobrzańskiego.

Rekomendacja Guwernantek, Guwernerów, Nauczycieli, Bon i Korepetytorów, w Warszawie, Niecała Nr 8.

Nadmienia się, że wszystkim innym, którzy dawniej Kantory takie prowadzili czynność ta jest wzbronioną pod najsroższą odpowiedzialnością sądową (wyciąg z Gazety Policyjnej Nr 251).

D—96—24—24

TRAN RYBI LEKARSKI Z BERGEN

tegoroczny,

żółty, naturalny i biały parowy,

otrzymał i ma zaszczyt polecić

Skład Materjałów Aptecznych

A. F. GALLE,

ulica Senatorska Nr 18, pod Słoniem.

23—0 — 21143 —

Przysposobienie i sprzedaż, niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone przez Urzędy Medyczne Petersburski i Warszawski, na zasadach praw o handlu.

Dla odzyskania świeżości cery i wygubienia zmarszczek

zalecają się środki, autentycznie udowadniające swój najzbawienniejszy wpływ,—**ODALISK** szczególnie dla osób w wieku podeszłym, odświeża zwiędłą płeć, wygubia zmarszczki, wybiela cerę stopniowo balsamując literalnie skórę twarzy. Cena rs. 2, z przesyłką na prowincję rs. 2 kop. 50. Używający odalisku strzedz się winni, aby nie używać innych kosmetyków z wyjątkiem Pudru la beautè Immortelle, składającego się z czystych kolorów ryżowych, bez przymieszek wapna i magnezji wpływających na wysychanie skóry. Puder Immortelle przedstawia twarz stale pokrytą, przezroczystą, śnieżną, naturalnej białości.—Cena rs. 1 kop. 50, z przesyłką rs. 2.

NATRĘTNEJ SIWIZNY

życzącym pozbyć się w ciągu jednej doby, zaleca się Amerykański płyn **„Indiana"**, ona nadaje siwym włosom kolor: **chatuin, brun i noir,** nie niszcząc włosów przyspiesza ich porost, nadaje połysk naturalny,—nie brudzi bielizny i nie potrzebuje żadnych pozowań.—Indiana w obecnym czasie uznana za uniwersalny środek ostatniego wynalazku, dla nadania właściwego koloru siwym włosom.

Cena rs. 3 kop. 50, z przesyłką rs. 4.

W Petersburgu u **Ruzanowa,** w Moskwie u **Buisa,** w Kijowie i Warszawie w Magazynach **Dobrzańskiego,** á la Renaissance, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski.

D—2053—6—6

BÓL ŻOŁĄDKA

WINO Z PEPSYNY BOUDAULT

Smak tego wina jest bardzo przyjemny, od 25 lat jest w użyciu z wielce pomyślnym skutkiem, w dolegliwościach : *braku apetytu, kurczach żołądka* i w ogóle przy *nieregularnym trawieniu.*

Pepsyna «BOUDAULT» uznaną została przez Akademję medyczną w Paryżu i zaszczyconą pierwszorzędnemi medalami na wystawach : w Paryżu 1867 r.— w Wiedniu 1873 r. — w Filadelfii 1876 r. — i w Paryżu 1878 r.

W PARYŻU : **Hottot-Boudault, 7, AVENUE VICTORIA.**

Dostać można u pp. Spiessa i Syn, Sie[illegible]utowskiego, Ziemińskiego i we wszystkich Aptekach.

—[illegible]—0—3491— (*Gazeta Lekarska*)

Największa w kraju Fabryka
GORSETÓW.

Na zbliżający się sezon wiosenny przygotowałem dla WW. Publiczności wielki zapas wysortowanych gorsetów t. j. 2,000 tuzinów fiszbinowych i trzcinowych, a najwięcej gorsetów długich, bez pasów i z pasami po cenach umiarkowanych; obstalunki wykonywają się w przeciągu 24 godzin.

Z uszanowaniem **WILHELM STEINER.**

FABRYKA w WIEDNIU Neubau Siebensterngasse. | **FABRYKA w WARSZAWIE** Świętokrzyzka Nr 24.

D—4925—2—10

10 **RZECZYWISTA ZUPEŁNA WYPRZEDAŻ** 10

Miodowa Nr 10.

Z powodu zmiany interesu, wyprzedaje się płótno, bieliznę męzką, damską i stołową, kalesony i kaftaniki wełniane i trykotowe, oraz gorsety haftowane; Pończochy, skarpetki, chustki, krawaty, kołnierzyki, mankiety i t. p.

25% niżej kosztu! 10. Miodowa 10. **25% niżej kosztu!**

Wyprzedaż trwać będzie tylko do 25 Marca b. r.

D—4451—4—8

Naprz. Sądu Okręg.

10 **BIELIZNA MĘZKA, DAMSKA I STOŁOWA** 10

FORTEPIANY CZARNE I PALISANDROWE

zupełnie nowe, własnej fabryki, fasonu krótkiego, z blatem metalowym, ze 4-ma szprejcami, są do sprzedania po cenach bardzo przystępnych lecz stałych, u fabrykanta fortepianów **A. HORKO. przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr. 6, wprost kościoła S-go Krzyża.**

D—4164—9—12

MAGAZYN STROJÓW I SUKIEN DAMSKICH

„LUIZY"

pod zarządem

Józefy Gorczyckiej,

Niecała Nr. 3.

Poleca się świeżym wyborem Kapeluszy na sezon wiosenny, oraz przyjmuje suknie do roboty.

D—4805—2—3

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionego środka jako niezawierajacego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwala się na ogólnych zasadach handlu.

Zabezpieczenie ciała od wpływów zewnętrznych. — Nadanie skórze gładkości, świeżości, młodości i piękności

jest zadaniem

Crême Simon

à la Glycerine

i dodatkowego środka

Poudre de riz Figaro.

Cena za słoik Rs. **1** kop. **50,** z przesyłką pocztową rs. **1** kop. **80.**

Wyłączna sprzedaż tych artykułów w Warszawie, u **Aleksandra Kocha,** Nowo-Senatorska Nr 4.

D2—0—27456—

Handel Farb

Henryka Jabłońskiego i S-ki

Grzybowska Nr 15, w Warszawie,

poleca:

Oliwę Nicejską virege;
Oliwę do palenia i maszyn;
Massę do zaprawiania posadzek;
Benzinę we flaszkach i na funty;
Proszek do czyszczenia metali;
Proszek Perski Dalmacki;
Farby do kwiatów;
Mydła tualetowe;
Perfumy na łuty;
Wodę Kolońską;
Farbki i Krochmale do bielizny;
Mydło do prania i Świece Stearynowe Newskie;
Atrament do pisania i do kopjowania;
Atrament wieczny do znaczenia bielizny;
Lakiery i Farby olejne;
Naftę Amerykańską, garniec po 60 kop. i drugi gatunek 55 kop; oraz Szkła i Knoty do lamp.

D3—4—4713—

Ważne dla wielu.

WYPRZEDAŻ!

Dom przy **Nowym-Świecie,** w którym się mieści **Fotografja A. Puciaty,** ma być z wiosną zburzony dla przeprowadzenia nowej ulicy. Z tego powodu powyższy zakład fotograficzny zostanie przeniesiony gdzieindziej. Przedtem jednak otwiera wyprzedaż zupełną zapasów fotografij różnych osób (po 5 kopiejek), klisz, aparatów fotograficznych, altany, szkła, mebli i t. d. Wyprzedaż będzie trwała tylko do 1-go Kwietnia. Wszelkie obstalunki także tylko do tego terminu się przyjmują.

Uprasza się też wszystkie osoby, które z tym zakładem rachunków nie załatwiły, aby się raczyły tam przed 1-m Kwietnia zgłosić.

D2—3—4821—

Nowo - otworzona pracownia Obuwia

Marji Płonczyńskiej et Comp.,

poleca Szanownej Publiczności Buciki tak męzkie, damskie jak i dziecinne, odznaczające się tak trwałością jakoteż i elegancją, po cenach umiarkowanych. — **Pańska Nr 4,** na dole.

D2—6—4849—

Fabryka fasonów Grodelinowych do kapeluszy damskich, ulica **Długa Nr 6.**

Wyprzedaje pozostałe z ostatniego Sezonu **Kapelusze filcowe damskie** w różnych formach **od kop. 25** za sztukę.—Tamże do sprzedania **fortepian** o 6 oktawach, w dobrym stanie za rs. 50.

D—4534—3—3

Upoważniona przez Urząd Lekarski

Woda na piegi,

wyrzuty, plamy, liszaje, oraz **nadająca najpiękniejszą cerę,** za skutek której ręczę. — Stare Miasto Nr 16, mieszkania 7, 1-sze piętro w oficynie.—**EUZEBJA GRABAU.**

D—3916—3—8

NOWOŚĆ PARYZKA

potrzebna każdemu z WW. Obywateli, Bankierów, Adwokatów, Notarjuszów, Kasjerów, Fabrykantów, Kupców, i t. d.

CLASSE-FEUILLES

te małe maszynki metalowe, łatwe i poręczne, są nadzwyczaj użyteczne do klassyfikowania i ułożenia razem silnie wszelkich papierów i tkanin, niemając potrzeby takowych **zeszywać, kleić, ani też dziurawić,** i co właśnie ułatwia wyjęcie, dodanie lub zmianę porządku klassyfikowania, nie zostawiając na wyjętych sztukach, **ani dziur, ani rozdarć,** jakich uniknąć niemożna, przy systemach muterkowym, pręcikowym i szpilkowym, (od 50 kop. podług wielkości).

Encrigène

Papier Chemiczny Frannuzki, za pomocą którego i wody zwyczajnej, otrzymuje się natychmiast doskonały atrament czarny, fijołkowy, niebieski, czerwony, albo do kopjowania, zawsze przezroczysty i nie niszczący wcale piór stalowych, (10, 15 i 20 kop. arkusz).

Główny Skład w Magazynie Francuzkim, ulica Hr. Berga.

D-2503-2-151

Wazony i Patery ogrodowe

Z TERRACOTY.

w Fabryce Pieców, Tamka Nr 17.

D—3705—7—15

Najlepiej i najtaniej reperuje

MASZYNY do SZYCIA
W. J. Olszewski,

wszystkich systemów i do robienia pończoch z możliwym pośpiechem, oraz pośredniczy w kupnie i sprzedaży. — Ulica Senatorska Nr 20, wprost kościoła w drugim dziedzińcu, na lewo szyld.

D10—12—3034—

GŁÓWNY SKŁAD

Maszyn do Pończoch.

Dobra maszyna zachęca, zła zniechęca. Strzeście się kupować odnawianych i nadrabianych maszyn.

Jedynie praktyczne, zaszczycone **złotym Medalem,** uznane za najlepsze, posiada wyłączność na Królestwo Polskie

JULJAN BERG w Warszawie, Miodowa 10, 1-sze piętro.

Maszyny oddaje się i na wypłat— stała robota.

D—4043—3—6

Ważna wiadomość dla Damj

Po dwuletniem studjowaniu w Paryżu otwieram Zakład

Kroju Sukień

i wszelkich fasonów. W 8 lekcjach podejmuję się kompletnie wyuczyć osoby niemające żadnych zasad. Wyrachowanie to techniczne P. Burżoa, tak zrozumiałe, że uczennica po 4 lekcjach krajać może bez poprawki; nie potrzeba dzieł i 1.000 rycin, gdyż na wyrachowaniu stanika opiera się cała nauka co żurnal przynieść może. — Była Nauczycielka Instytutu w Nowej-Aleksandrji (Puławach)

ZALESKA.

Nr 97, plac Zygmunta, gdzie **Apteka.**

D4—5—2917—

Przyjmuje się do **prania**

Koronki,

różnokolorowe Szaliki, Chustki jedwabne i włóczkowe. Robota wykończa się starannie. Ulica Zielna Nr 7A, lewa oficyna, drugie piętro, mieszkania Nr 15; od godziny 10-tej do 1-ej i od 3-ciej do 6-tej.

D3—3—4620—

Do sprzedania

PLAC

narożny, w dobrym miejscu położony, wraz z planem na budowę domu trzypiętrowego.—Wiadomość przy ulicy Hożej Nr 12B, u właściciela; Tamże dowiedzieć się można o sprzedaży **domu** narożnego nowo-postawionego.—Interesanci zechcą się zgłaszać bez pośrednictwa osób trzecich. D3—3—3997—

Od 1 Kwietnia r. b., jest do wydzierżawienia

OGRÓD

Owocowo-Kwiatowy wraz z Mleczarnią, z całem urządzeniem.—Wiadomość powziąść można za Wolskiemi Rogatkami, przy rogu ulicy Koralkowej i Żytniej, u Właściciela domu Nr 16 nowy. D—4709— 3—3

MAJĄTEK

do sprzedania, włók 24, blizko Warszawy, od rogatki Mokotowskiej szosą 26 wiorst.—Bliższa wiadomość u p. Chelstowskiego, ulica Śliska Nr 18; tenże majątek może być **parcelowany.** D5—12—4136—

Dobra Ziemskie,

mil 5½ od Warszawy, 2 mile od stacji kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, pół mili od miasta handlowego, w najwyższej kulturze, z budowlami masiv murowanemi, z dworem pałacowym, ogrodami i oranżerją, z inwentarzami premiowanemi na wielu wystawach, z gorzelnią w biegu, maszynami parowemi, oraz z maszynami gospodarczemi i inwentarzem wszelkiego rodzaju, w szacunku rs. 135,000;

do zamiany na dom w Warszawie, w środkowym punkcie położony, bez długu w szacunku od 70,000 do 80,000 rs. z dopłatą stosownie do umowy.

Reflektanci pozostawić zechcą adres w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. A. A. D—2981—6—6

O ½ wiorsty od Grójca, tuż przy szosie Warszawsko-Radomskiej, na bardzo przystępnych i korzystnych warunkach, można kupić lub zadzierżawić

Od 2—4 włók Ziemi

z łąką, domem murowanym, stajnią i ogrodem. — Ze względu na miejscowe warunki i położenie tej ziemi, dla przemysłowca interes pożądany. Szczegółów dowiedzieć się można osobiście u W-go Kamińskiego Rejenta w Grójcu. D—4653— 3—3

Do sprzedania na rozebranie

Dwie Oficyny

murowane, kryte dachówką i cynkiem. — Bracka domu Nr 5, wiadomość u stróża. D—5119— 1—3

Sprzedaje się

Dom do rozebrania,

przy ulicy Hożej Nr 5.—Wiadomość na miejscu u Rządcy albo stróża. D3—6—4547—

Ważna Wiadomość!!!

W domu pod Nrem 1129/38, przy ulicy Żelaznej, jest do sprzedania kilkadziesiąt fur wyborowej **Gliny,** po przystępnej cenie. — Bliższa wiadomość w Restauracji Anieli Brzezickiej, przy ulicy Długiej pod Nrem 9. D—5005— 1—1

Korzystne dla PP. Kupców.

Do wynajęcia od 1 Kwietnia r. b. w nowo zbudowanem domu za rogatkami w blizkości dwóch fabryk dużych w miejscu zaludnionem i korzystnem:

1. Sklep duży z salonem, dwoma pokojami, kuchnią, piwnicą i komórką za rs. 350, na Zakład korzenny Merkurego.

2. Sklep z pokojem, kuchnią, komórką i piwnicą zdatne na Izbę felczerską za rs. 120 rocznie. Bliższa wiadomość ulica Zakroczymska Nr 3 domu, mieszkania Nr 1 od 8 do 10 rano. D—4082—1—2

Jest do wynajęcia

Mieszkanie

z meblami, na 1-m piętrze, 5 lub 6 pokoi, od 3-go Kwietnia, kuchnia, pasaż i 2 schowania. Ulica Królewska Nr 41. D1—3—5111—

Mieszkanie

składające się z kilku pokoi umeblowanych na 1-m piętrze, jest do wynajęcia na parę miesięcy. — Wiadomość: dom Eldorado, stróż wskaże. D1—3—5148—

POKÓJ

z alkową, ze wspólnem przedpokojem, z usługą lub bez, na 1-m piętrze od frontu jest do najęcia od 1-go Kwietnia. — Ulica Chmielna Nr 25, mieszk. 9. D1—3—5147—

Letnie Mieszkania.

W osadzie Żyrardów, przy stacji drogi żelaznej Warsz.-Wied. Ruda Guzowska, jest do wynajęcia w każdym czasie kilka pokoi z balkonem, razem lub częściowo, na letnie mieszkania.—Wiadomość na miejscu u Właściciela, 1-szy dom od stacji Nr 167. D1—3—5047—

Jest od wynajęcia od 1-go Lipca r. b. na Sewerynowie obszerny

LOKAL

parterowy, w którym obecnie mieści się zakład Gimnastyczny. Do tego lokalu należy taras ogrodowy; przyległy zaś ogród Sewerynowski wraz z sadzawką etc., będzie do wynajęcia od 1-go Stycznia 1881 roku.—Wiadomość w kancellarji pałacu hr. Uruskiego Nr 28, przy ulicy Krak.-Przedmieście. D3—3—4632—

Przejazd Nr 9. Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

Apartament

na drugiem piętrze od frontu, wykwintnie odrestaurowany, 8 pokoi, przedpokój, salon o 3 oknach, z obszernym gabinetem kąpielowym, łazienką, z kuchnią z wodociągami i zlewam, waterklozetami. — Wiadomość na miejscui tróż wskaże. D—2980—5—6

Do wynajęcia

POKÓJ

z Alkową, meblami, pościelą i usługą, każdego czasu.—Róg Chmielnej i Marszałkowskiej Nr 28, mieszk. 8. D—5115— 1—3

☞ Od 1 Kwietnia r. b. potrzebnym jest **POKÓJ,** dla kawalera, z osobnem wejściem, usługą i samowarem, skromnie umeblowany, w blskości Podwala.—Uprasza się o składanie adresów w Dystrybucji p. Szuwalskiego, vis à vis kolumny Króla Zygmunta, domu Nr 95. D—5094— 1—2

Apartament

wygodny, ciepły i suchy, na 1-szem piętrze, od frontu, z pięknym widokiem na Wisłę i Pragę, oraz świeżem powietrzem, złożony z sześciu Pokoi, z balkonem, pasażem i kuchnią, do wynajęcia od Wielkiejnocy. lub zaraz, przy ulicy Zakroczymskiej pod Nrem 15. Wiadomość na miejscu, u Rządcy domu, od godziny 4-tej po południu, każdodziennie. D—5096— 1—3

Ktoby miał mieszkanie na

Fabrykę metalową

od św. Jana, lub zaraz, raczy adres nadesłać na Nowy-Świat Nr 7, do Magazynu pieców wystawowych p. A. Haensel. D—5099— 1—3

Chambres garnies

Nowy-Świat Nr 40. **Mieszkania** umeblomane, z usługą, samowarem, na żądanie może być i stół. D—4590— 5—6

Zaraz do wynajęcia dla osoby spokojnej dobrze umeblowany, suchy i ciepły

POKÓJ

za umiarkowaną cenę. — Chmielna Nr 38a, mieszkania Nr 5. D3—3—4853—

Nauczycielka lub innej pracy panienka może mieć

MIESZKANIE

przy rodzinie, u której może korzystać z konwersacji francuzkiej i fortepianu. Może być z całem utrzymaniem na warunkach dogodnych. Freta Nr 5, mieszk. 10. D1—2—5146—

SKLEP

zaraz do wynajęcia, o 2-ch drzwiach wystawowych, z Pokojem i wielkim Pakamerem, na Skład Żelaza, Mąki, Powroźnika, Mydlarza, Rękawicznika, Jubilera, Zegarmistrza, lub inny Zakład. Między Marszałkowską a Komorą Celną. Cena rs. 550; jak również **Mieszkania** o 2-ch i 3-ch Pokojach z przedpokojem, gazem, wodociągiem i zlewem. — Ulica Chmielna Nr 35, u Rządcy domu, lub Gospodarza, Chłodna Nr 52 D—5100— 1—3

Rymarska Nr 8, do wynajęcia od św. Jana r. b.

SKLEP

z przyległemi **2 pokojami i przedpokojem.** — Wiadomość u właściciela domu. D2—4—4915—

Sklep

widny, dogodny, z pokojem i komórką.

Dwa Pokoje

w oficynie z komórką są do wynajęcia **od 1-go kwietnia 1880 r.** — Bliższa wiadomość u **Właściciela domu, Nowolipie Nr 15,** wprost Skweru. D3—3—4822—

Od d. 1 Kwietnia r. b. są do wynajęcia **dwa piękne umeblowane POKOJE** na 2-m piętrze, od frontu, przy rogu Zielonego Placu Nr 12 i ul. Marszałkowskiej, w bliskości Saskiego Ogrodu—kwartalnie, półrocznie, lub rocznie, w stosunku rs. 50 miesięcznie. — Wiadomość na miejscu od 2-giej do 6-tej po południu. D—4824— 3—3

Od dnia 1-go Kwietnia r. b. do wynajęcia

3 Lokale.

1. **5 Pokoi** dużych, kuchnia, piwnica, drwalnia, wspólna pralnia, oddzielna góra, duży ogród owocowy z najpiękniejszemi gatunkami owoców, za rs. 700 rocznie.

2. **4 Pokoje,** przedpokój, kuchnia, piwnica, drwalnia, za rs. 300 rocznie.

2. **3 Pokoje,** kuchnia, drwalnia i piwnica, za rs. 240 rocznie.

Wszystkie te lokale są suche, ciepłe i jako znajdujące się wśród ogrodu o starych lipach, kasztanach i akacjach, odznaczają się powietrzem, jakiego wśród miasta nie ma.—Wiadomość w kantorze Młyna Parowego na Lesznie Nr 80, codziennie od godziny 8 do 12 rano. D—5001—2—3

Pokój

duży, wesoły, od frontu, do wynajęcia w każdym czasie. — Karmelicka Nr 10, mieszk. 9. D2—3—4882—

---

2 Pokoje

z przedpokoikiem są do wynajęcia, od 1 kwietnia, na Krakow.-Przedmieściu Nr 64, obok Dwonnicy św. Anny.—Cena rs. 200. D—4877— 2—3

Do wynajęcia od 8 lipca r. b., przy rogu ulicy Marszałkowskiej i Jasnej Nr 56/1402b,

Apartament,

t. j. 7 Pokoi, przedpokój, pasarz, kuchnia, antresola, piwnic dwie, góra i galerja wspólna. Pokoje i sufita bogato ubrane, sztukateryjnie, ściany olejno malowane, kominki marmurowe, gazy z eleganckiemi żyrandolami, wanna, wygódka, zlew, wodociąg, dwa balkony od ulicy Marszałkowskiej, z osobnem wejściem od ulicy Jasnej, **wiadomość stróż wskaże.** D—4901— 2—4

W domu Nr 33, przy ulicy Nowogrodzkiej, obok Składów Bankowych jest do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. na 1-m piętrze od frontu

5 Pokoi,

z przedpokojem, garderóbką w passażu, spiżarką, kuchnią, wygódką, 2 piwnicami i górą wspólną. — Wiadomość w Zakładzie ogrodniczym Br. Hoser. D2—3—4959—

Pokój

ładny, z osobnem wejściem, jest do wynajęcia za 9 rs. miesięcznie. — Krucza Nr 13B, stróż wskaże. D2—2—4897—

Przy ulicy Bugaj pod Nrem 215/16c (3 nowy), sądo wynajęcia różne

LOKALE

i **SKLEP** z jednym Pokojem, przy temże mieszkaniu, oraz 2 stajnie i 2 wozownie, zdatne dla Rzeźników, lub Dorożkarzy, Furmanów, lub utrzymujących krowy, a to każdego czasu, lub od 1 Kwietnia 1880 roku.—Wiadomość u Właściciela domu M. A. Rappel, przy ulicy Muranowskiej pod Nrem 2208/11, na 2-m piętrze, od frontu mieszkającego, lub u miejscowego stróża. D—4800— 2—3

Dwa elekanckie frontowe

Pokoje

z wspólnym przedpokojem, są od 1 Kwietnia do wynajęcia. Na żądanie może być z usługą i samowarem. — Także jeden Pokój z wspólnym przedpokojem, jest w każdym czasie na jeden miesiąc, do wynajęcia. — Szpitalna Nr 3, schody frontowe. D—4692— 3—3

SKLEP

Sasko-Norymberski i korzenny, na dogodnych warunkach, w każdym czasie jest do odstąpienia. — Ulica Kozia, obok Restauracji, pod Gwiazdą. D—4779— 3—3

SKLEP

z wyrobami metalowemi, lub bez, na jednej z pryncypalnych ulic, z wystawą i dogodnem obszernem mieszkaniem, do odstąpienia.—Wiadomość w Owocarni: ulica Czysta Nr 4, obok Apteki Homeopatycznej. D5—6—4397—

SKLEP

z towarem, Norymbersko-Rękawiczniczy, do odstąpienia w każdym czasie, na przystępnych warunkach, w dobrym punkcie.—Wiadomość w Handlu Win p. Pawłoskiego, róg Chmielnej i Brackiej. D2—6—4896—

☞ Do wynajęcia każdego czasu, w domu przy zbiegu ulic: Niecałej, Wierzbowej i Hrabiego Kotzebue pod Nrem 612a, **dwa Sklepy,** od ulicy Niecałej, Antresola zdatna na Zakład Tapicerski, Stolarski, lub t. p. złożona z 8-miu Pokoi, mająca okien wystawowych od ulicy Wierzbowej 5, a od Niecałej 9, oraz dwa apartamenta, na pierwszem piętrze, złożone każden z 8 Pokoi, przedpokoju i kuchni. — Wiadomość na miejscu u Rządcy domu. D—4890— 2—3

Z powodu prędkiego wyjazdu jest do odstąpienia

Restauracja.

Wiadomość powziąś można przy ulicy Przejazd Nr 3, w prost Długiej w Składzie Sukna J. Tanzmana. D—5122— 1—3

Do odstąpienia

Restauracja

od lat kilkunastu ogzystująca, przy której jest Ogród, Lodownia i Kręgielnia.—Wiadomość u Sieniawskiego, przy ulicy Leszno Nr 42. D—5015— 2—3

Z powodu zmiany interesu jest do odstąpienia zaraz

Piekarnia

ze wszystkiemi rekwizytami, będąca w ruchu; na przystępnych warunkach. — Wiadomość przy ulicy Elektoralnej Nr 47, w sklepie u pani Werner, vis-à-vis Białej. D3—3—4500—

Piekarnia

wraz z mieszkaniem do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b. za rogatkami Wolskiemi.—Wiadomość przy ulicy Żytniej za okopem, Nr 20, u właścicielki domu. D5—5—3304—

Sklep mączny

od kilkunastu lat w jednem miejscu z powodzeniem egzystujący, jest do odstąpienia skutkiem nieprzewidzianych okoliczności.—Wiadomość: ulica Furmańska Nr 19, w sklepie mącznym. D1—2—4953—

Do sprzedania z powodu wyjazdu

Sklep Wiktuałów

z towarem i wszelkiemi rekwizytami; tamże wyprzedaję się szuwaks na bardzo dogodnych warunkach. — Wiadomość na miejscu, ulica Dzielna Nr 15. D1—3—5157—

Są do sprzedania

Dwa MAGLE

Wiedeńskie w dobrym stanie, z powodu wyjazdu.—Ulica Chmielna Nr 33. D—2—3—4979

Rs. 3 Nagrody otrzyma

kto odda do **P. Peszes** w składzie książek hebrajskich, przy ulicy Nalewki Nr 19, zgubionej przez tegoż paczki, zawierającej: różne rachunki i listy żydowskie, **Weksel** z podpisem **Peszes na rs. 300, dwa weksle** z podpisem **Edelstein, po rs. 200,** z protestami, duplikaty do odbioru zboża z kolei i inne notatki. D—1—2—5153

Sowitą nagrodę otrzyma

kto da znać do Redakcji Kurjera Warszaw. pod lit. **A. A. o złotej bransolecie,** w formie obręczy, na trzy palce szerokiej, wysadzanej małemi rozetkami, z większym kamieniem w środku. Bransoleta ta zgubioną została w dniu 7 Marca wieczorem, w drodze z domu Nr 1 przy Żelaznej Bramie, do Synagogi na Tłomackiem lub w samej Synagodze.—Zwracając uwagę PP. Jubilerów na ponadmienia się, że ona wyższą bransoletę była nadłamaną. w jednem miejscu D—1—2—5139

Nagrody Rs. 3.

W poniedziałek 8 b. m., o godzinie w pół do ósmej wieczorem, przechodząc, zgubiono na rogu Senatorskiej i Bielańskiej, obok schodków narożnego domu p. Lessera Levy, **koronkę** czarną długą i **dwie koronkowe kokardy,** zawinięte w papier.—Uprasza się o zwrócenie owych przedmiotów za powyższą nagrodą, na Nalewki pod Nr 23, właściciela. D—1—3—5159

Dnia 2-go Marca przybłąkała się młoda

Wyżlica.

Właściciel raczy się zgłosić na Nową-Pragę, dom Wronowicza, u p. Nikity. D1—3—5143—

W dniu 6 b. m. zginął

PIES

duży, czarny, z łatami białemi na brzuchu, końcach nóg i ogona, wabi się Brezyl—Znalazca raczy odprowadzić na róg Granicznej i Grzybowskiej do właściciela domu pana Roeslera za nagrodą rs. 3. D—2—3—4984

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5).

Дозволено Цензурою.